Nr. 88. Sobota, 17 Kwietnia 1886. Rok 76.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 11 kwietnia b. r. radcy morawsko-szląskiego wyższego sądu krajowego Józefowi Krzekowi, z powodu przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, w uznaniu jego długoletniej, wiernej i znakomitej działalności, nadać najmiłościwiej tytuł i charakter radcy dworu z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 10 kwietnia b. r. zwyczajnego profesora uniwersytetu w Petersburgu, cesarskiego rosyjskiego rzeczywistego radcę stanu i zwyczajnego członka akademii dr. V. Jagicza zamianować najmiłościwiej zwyczajnym profesorem słowiańskiej filologii w c. k. uniwersytecie wiedeńskim.

Prezydyum c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianowało Teofila Staszewskiego, kancelistę do prowadzenia ksiąg gruntowych przy sądzie powiatowym w Limanowy, kancelistą przy sądzie krajowym w Krakowie.

C. k. krajowa dyrekcya skarbu zamianowała w etacie c. k. arządów salinarnych galicyjskich c. k. asystenta salinarnego Aleksandra Müllera c. k. zawiadowcą materyałów w Bochni, zaś c. k. praktykanta górniczego Edwarda Windakiewicza c. k. asystentem salinarnym w Wieliczce.

Od dnia 3go do 10go kwietnia b. r. sprawdzono w kraju następujące choroby zaraźliwe:

Zarazę płuc u bydła: w Boguchwale (pow. rzeszowski).

Świerzb u koni: w Jurkowie (pow. brzeski) i w Tatarach (pow. samborski).

Nosaciznę u koni: w Swiebodzinie (pow. dąbrowski) i w Nowosielcach (pow. sanocki).

W powyższym okresie czasu wygasły następujące choroby stadne:

Świerzb u koni: w Pieniakach (pow. brodzki), w Jodłówce (pow. bocheński), w Berdykanie (pow. jaworowski), w Sadzawce (pow. nadwórniański) i w Bereźnicy (pow. żydaczowski).

Nosacizna u koni: w Kadobnem pow. kałuski).

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 10 kwietnia 1886.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 17 kwietnia

Po długoletniej walce prowadzonej z nadzwyczajnym naciskiem, która kościołowi katolickiemu w Prusach zadała ciężkie blizny, a i państwu przyniosła przytem same ujemne rezultaty, nastąpiło pomiędzy Berlinem i Watykanem porozumienie, którego ostatnim na teraz wyrazem jest kościelno-polityczny projekt przyjęty właśnie znaczną większością przez pruską Izbę panów. Chociaż projekt ten nie uchyla jeszcze wszystkich trudności nagromadzonych ustawami majowemi i późniejszemi nowelami, tak, aby już dzisiaj można powiedzieć, że kościelno-polityczne stosunki w Prusach wchodzą w stadyum, jakie istniało przed walką kościelną, to przecież po ostatniej mowie ks. Bismarcka, mowie nad podziw pojednawczej i oddającej najwyższe pochwały Papieżowi Leonowi XIII, można uważać jako rzecz więcej niż prawdopodobną, iż już w najbliższej przyszłości zostanie zamkniętym na wszystkich punktach peryod walki kościelnej. Projekt potrzebuje jeszcze sankcyi Izby deputowanych, jednakże wobec stanowiska, jakie zajmuje tu rząd, niemniej stanowczej przewagi partyi rządowej nad innemi stronnictwami nie ulega wątpliwości, iż rezultat głosowania w Izbie poselskiej będzie taki sam, jak w Izbie panów.

Nie da się zaprzeczyć, że stan, na jaki się zanosi, przyniesie także pewne ulgi ludności polskiej i ztąd też członkowie Koła polskiego uważali za rzecz odpowiednią głosować za projektem, poczyniwszy poprzednio stosowne wnioski, które zostały wymownie umotywowane przez pp Marcelego Żółtowskiego i ks. Ferdynanda Radziwiłła. Wszakże jak dotychczas tak i nadal ciężyć będzie nad dzielnicami polskiemi odium przepisów wyjątkowych. Projekt rządowy wyjmuje z pod ogólnego prawa seminarya duchowne w Poznaniu i Pelplinie i czyni otwarcie ich zależnem od osobnego rozporządzenia królewskiego, nie wspominając bynajmniej kiedy i czy w ogóle ma to nastąpić. We wszystkich dyecezyach pruskich, duchowieństwo ma przywilej przewodniczenia w radach kościelnych, a tylko duchowni w archidyecezyi gnieźnieńsko-poznańskiej i chełmińskiej zostali od tego wykluczeni. Wnioski polskie domagające się zrównania Wielkiego Księztwa Poznańskiego i Prus zachodnich z innemi prowincyami monarchii, znalazły życzliwe echo tylko w nielicznej grupie katolickich członków Izby panów, a nie zostały uwzględnione ani poparte przez tą właśnie stronę, która odgrywając wybitną rolę w rokowaniach pomiędzy pałacem kanclerskim a komnatami watykańskiemi, zdawała się budzić najwięcej nadziei, iż nie odmówi swojej interwencyi i swojego wpływu dla uchylenia stanu wyjątkowego.

Przypatrzmy się teraz, co daje kościelno-polityczny projekt, który prawdopodobnie niebawem stanie się prawem: Naprzód znosi on egzamin rządowy dla teologów, i pozwala otwierać te teoretyczne seminarya duchowne, które już istniały przed rokiem 1873, i zastępowały studya uniwersyteckie, z wyjątkiem, jak już wyżej wzmiankowano, seminaryów w Poznaniu i Pelplinie. Biskup jednak ma obowiązek przedłożenia listy profesorów i kierowników, którzy muszą być Niemcami i posiadać uprawnienie do wykładania w uniwersytetach tych przedmiotów, które mają wykładać w seminaryach biskupich. Seminarya i konwikty wreszcie podlegają ogólnym przepisom prawnym o nadzorze państwowym. Projekt dozwala dalej wykonywać odtąd Papieżowi władzę jurysdykcyjną w państwie pruskiem, znosi trybunał państwowy dla spraw kościelnych, postanawia, iż państwu nie wolno biskupów i księży składać z urzędu, zwalnia administratorów dyecezyj od składania przysięgi w myśl ustaw majowych, zezwala powierzać opiekę nad domami sierót i tym podobnemi zakładami, zakonom zajmującym się pielęgnowaniem chorych, znosi przepis, wedle którego państwo mogło pociągać do odpowiedzialności duchownych odmawiających rozgrzeszenia lub innych posług religijnych, i ustanawia proboszczów przewodniczącymi w dozorach kościelnych (z wyjątkiem dzielnic polskich). Projekt uchyla w końcu przepis zabraniający w pewnych razach odprawiania mszy św. i udzielania św. Sakramentów.

ABRAHAM KITAJ

POWIEŚĆ

Z CZASÓW KRÓLA JANA

przez

ZYGMUNTA KACZKOWSKIEGO

XI.

(Ciąg dalszy.)

Przyjechawszy do Hoczwi Mleczko, wziął Pana Boga na pomoc i prosto na zamek zajechał a stanąwszy przy bramie, posłał po Mruka. Kiedy Mruk się dowiedział, co to się stało, naprzód ręce załamał, mówiąc:

— Jużeśmy teraz wszyscy przepadli!

Ale zastanowiwszy się trochę, rzekł do Mleczka:

— Co do mnie, to ja ci będę wdzięczny do śmierci za tę przysługę, bo moja żona, chociaż niewinna, pewnieby była żywa nie wyszła z rąk panów ławników. Pójdź ja teraz do Kasztelana a może i on to zrozumie, żeś zarazem i jemu wyrządził przysługę.

Tak poszedł. Długo go widać nie było, lecz kiedy wrócił, był mocno uradowany, bo Kasztelan pozwolił mu, aby wziął żonę i córkę do swego mieszkania, do Mleczka zaś rzekł:

— Kasztelan chce się zaraz z tobą rozmówić.

Mleczko więc szedł na krużganek zamkowy, gdzie Kasztelan i Xiądz Kantor już czekali na niego. Już się też zmierzchło i wielką lampę oliwną postawiono w krużganku. Mleczko był niespokojny, jednak zdecydowany raz przecie całą prawdę powiedzieć tym panom, choćby też popaść w niełaskę. Ale Kasztelan go bardzo łaskawie powitał, mówiąc:

— Jużeś też całe wyszedł na bohatera na starość, boś i bastyon z narażeniem życia wystrzelił w powietrze i teraz znowu łba nastawiłeś za niewinną kobietę, za co ci się też dobre słowo należy. A toby mi się podobało, żeby pan Dzierżek takiemi bezecnemi kunsztami miał się ratować z tej hańby, jaką się okrył! Ktoś tam właśnie potrzebował jego ludzi czarować, kiedy ich mógł przekupić pieniędzmi. Dobrześ zrobił, żeś mu wytłukł tę resztę dragonów. A dużo ich tam ocalało?

— *Nec nuntius cladis*, panie Kasztelanie, — rzekł Mleczko, — bom woźnego i tego tam jakiegoś szlachcica wziął w łyka i do Cisny odesłał.

Więc Kasztelan i Kantor serdecznie się śmiali i Mleczka bardzo honorowali. Tego też wieczora Mleczko jest przypuszczony do kasztelańskiego stołu, gdzie mu sama Kasztelanowa nalewała starego wina, mówiąc:

— Mamy i my dobry miód w naszej piwnicy, ale cię nim nie będziemy traktować, bo ci nie służy.

Zaczem Mleczko musiał opowiadać co do słowa i ze wszystkiemi szczegółami, jak Abraham kozacką chytrością wyślizgnął bastyon z pod niego, jak on go potem w powietrze wystrzelił, i wszystkie te rzeczy. Opowiedziawszy zaś wszystko a widząc, że jest łaskawie słuchany, przedstawił zręcznie sprawę Mruczychy i zlekka natrącił, że odprawiwszy siedmioletnią, ba podobno i dłuższą pokutę, zasłużyła na to, aby była napowrót do łaski przyjętą. Kasztelanowa wdzięcznie spojrzała na Mleczka a potem na męża, ale Kasztelan rzekł:

— Jużci ja jej nie dam włóczyć po sądach, choćbym miał sam jej bronić *manu militari*. Ale żebym ją nazad przyjął na zamek, nie może to być. Pomyślimy my nad tem do jutra.

Zaś nazajutrz rano Kasztelan kazał znowu wołać Mleczka do siebie a kiedy stanął przed nim, rzekł do niego te słowa:

— Powziąłem postanowienie, anobym się chciał przedtem ciebie poradzić. Podobno tam twój Pietraszek smali cholewki do Rybki a rodzice nie są mu krzywi. Więc niechaj się żeni. To moja pierwsza propozycya — a druga taka: Mruk już dość zdrowia natyrał w moich usługach, czas mu odpocząć. Puszczę więc jemu Cisnę w dzierżawę i będę się kontentował jakąkolwiek tenutą. Tak sobie tam razem będziecie gospodarować a zdaje mi się, że wszyscy będziecie kontenci: bo i Pietraszek będzie mógł zostać nadal pod twoją komendą, i Mruczycha będzie miała w danym razie obronę, i tobie na stare lata to nie zawadzi, że będziesz miał dobrych przyjaciół około siebie.

Więc Mleczko rzekł na to bardzo uradowany:

— Nie wiem ja, co Mruk na to powié, ale podobno wszyscy upadniemy do nóg panu Kasztelanowi.

Jakoż i tak się stało. A w lot, bo się wszystkim spieszyło. Zaraz w niedzielę odbył się ślub Pietraszka z Rybką w Hoczewskim kościele, w obecności całego kasztelańskiego dworu, a sam Xiądz Kantor im błogosławił; zaś w ciągu następnego tygodnia całe to weselisko wraz z Mleczkiem się wyprowadziło do Cisny. —

Tak tedy Kasztelan, postąpiwszy sobie rozumnie i zacnie, całkiem się uspokoił, boć było to rzeczą pewną, że gdyby Mruczycha była się dostała pod oskarżeniem o czary do sądów miejskich, które w tego rodzaju sprawach postępowały nielitościwie a z zaślepieniem, to byłyby stąd i dla niego wyniknęły wielkie przykrości. Jednak temu wszystkiemu zapobiegł Mleczko, stanąwszy z kawalerską odwagą w obronie niewinnej kobiety, za co mu się też wdzięczność należała od wszystkich. Jakoż Kasztelan często o tem wspominał, dodając zawsze te słowa:

— Niechaj tam sobie kto mówi co chce, przecież-to w trudnych terminach nie masz jak starzy żołnierze, bo mają prędką determinacyę, nie rachują się z niebezpieczeństwem i zawsze wiedzeni są sentymentem honoru.

Z innej strony nie było także powodów do niepokoju. Borowscy siedzieli sobie cichutko na swoim zameczku. Rafał bawił się wciąż na Mazurach i każdy to zrozumiał, dlaczego nie wraca w te kraje, gdzie jego brat rzucił w ten sposób na pastwę ludzkim językom ich rodowe nazwisko. O Dzierżka także nikt się nie troszczył, bo wszyscy byli tego rozumienia, że jeśli popadł w takie fatalne kłopoty, to był to winien własnej lekkomyślności i własnemu niedbalstwu. Jedna tylko niepewność jeszcze czasem trapiła tych ludzi a to ta, co też Abraham zrobił ze sobą. Wróci-li albo nie wróci? Kasztelan najwięcej tem się zajmował i mawiał:

— Chciałbym, jak Król Jan Kazimierz powiadał, być fałszywym prorokiem: *utinam falsus sim vates!* ale mam takie przeczucie, że jeszcze go obaczymy.

Na to zaś odpowiadał Xiądz Kantor:

— Jeżeli w tym człowieku nie było żadnych innych sentymentów, prócz żądzy wzbogacenia się cudzym dobytkiem, co wszakże trudno przypuścić, to pewnie nie wróci, bo prawdę mówiąc niebardzoby się pomiędzy nami obłowił; ale jeżeli go paliła ambicya, aby przyjść do znaczenia a tylko się zaślepiał w obieraniu sposobów, to on tej kondemnaty na sobie nie zniesie i jeszcze kędyś wypłynie, boć mu do tego ani konceptu, ani odwagi, ani też środków nie braknie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Projekt rządowy nie zrywa wprawdzie z całym systemem, ale usuwa przynajmniej najdotkliwsze dla katolików przepisy, te właśnie, które były głównem a bezustannem źródłem walki pomiędzy państwem a Kościołem. Uchylenie reszty dotkliwych przepisów pozostawiono aż do czasu rewizyi ustawodawstwa majowego, która jednak ma nastąpić dopiero po zupełnem porozumieniu się i uporządkowaniu sprawy notyfikacyi (*Anzeigepflicht*), oraz wypływającego z niej prawa rządowego *veto*.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 14 kwietnia.

(?) Znużenie posłów ku końcowi budżetowej dyskusyi nie da się opisać, i można powiedzieć: *le combat cessa faute de combattants*. Przy ostatnich rozdziałach budżetu i przy ustawie finansowej, nikt już nie zabierał głosu, chociaż przy tych pozycyach można było z równem prawem, jak przy tylu innych, rozprawiać o jedynym temacie, około którego obracała się cała prawie czterotygodniowa dyskusya, to jest o równem uprawnieniu języków krajowych w Czechach. Nietyle też znużyły Izbę codzienne i całodzienne posiedzenia, ile owe nieustanne obracanie się w ciasnem kółku, ciągłe wymówki i oskarżenia bez dodatnich wniosków, ciągłe odbieganie od właściwego przedmiotu a wywlekanie zajść lokalnych, w istocie drobnych, często nawet powiatowej niemających doniosłości, a już dla całości Monarchii wcale obojętnych. Że to jedynie było powodem znużenia, na które się dwa dni temu użalali członkowie prawicy równie jak członkowie opozycyjnych klubów, to pokazało się na dzisiejszem posiedzeniu. Izba przystąpiła do innego przedmiotu i znów znalazło się dawne ożywienie, a bez owego nerwowego nastroju, który do burzliwych zajść prowadzi. Dr. Knotz był dziś nudnym, powtarzał aż do przesytu kilka myśli, na których osnuł dwugodzinną mowę, ale był prawie przyzwoitym, raz tylko został przez Prezydenta skarconym i niewiele więcej zasłużył.

Dr. Sturm, jeden z najwymowniejszych przywódców opozycyi, w poważny sposób rozbierał wniosek komisyi, i widocznie starał się nietylko tonem ale i treścią swej mowy naznaczyć, że prawe skrzydło lewicy niepoczuwa się w niczem do spólnictwa z frakcyą ostrzejszego tonu. Klub austryacko-niemiecki, w którego imieniu ten mowca przemawiał. ma podobno do dwóch tylko artykułów stawiać poprawki. Klub czysto-niemiecki będzie głosować za przejściem do porządku dziennego, zapewne więc nie przyjmie udziału w dyskusyi szczegółowej. Członkowie prawicy starają się o jak największą zwięzłość, aby nie marnować czasu. Zdaje się więc, że uda się dyskusyę o pospolitem ruszeniu w piątek doprowadzić do końca, czego życzą sobie i Rząd i prawica. Oprócz tej ustawy większość życzyła sobie przeprowadzić jeszcze przed świętami rozprawę o ustawie, zmieniającej istniejące przepisy co do ulg w podatku gruntowym z powodu klęsk elementarnych, na to jednak zapewne czasu nie wystarczy. W sobotę bowiem przed niedzielą kwietnią odjeżdżają zwykle księża proboszczowie, których obowiązek słuchania wielkanocnej spowiedzi powołuje do parafii. Tegoż dnia wyjeżdżają Dalmatyńcy, którzy musieliby czekać w Tryeście przez trzy dni na statek parowy, gdyby się tam na oznaczoną godzinę nie stawili. Bez proboszczów zaś i bez Dalmatyńców większość nie byłaby pewną swej przewagi.

Ustawa o ulgach podatkowych była przedmiotem ożywionej rozprawy na jednem z ostatnich posiedzeń Koła polskiego. Trzech członków Koła, zasiadających w komisyi podatkowej, zgodziwszy się na wszystkie inne postanowienia projektu rządowego, oparło się temu ustępowi, który w pewnych wypadkach stawia za warunek przyznania ulgi tę okoliczność, iż poszkodowany w skutek doznanej klęski znajduje się w położeniu kłopotliwem (*Nothlage*). Wyraz ten w ustawodawstwie podatkowem ma swoje ustalone znaczenie, i odnosi się jedynie do większej lub mniejszej możności uiszczania najbliższych rat podatkowych. Postanowienie zaś, o którem mowa, odnosi się do owych klęsk elementarnych, w których poszkodowany nie ma, jak w razie ognia, powodzi i gradu, bezwzględnego prawa do ulgi, lecz do posuchy, mrozu, myszy polnych i t. p., w którychto wypadkach ustawa nadaje Ministrowi skarbu moc przyznawania lub odmawiania ulgi, według własnego uznania Rząd poczynił już w niektórych punktach tej ustawy znaczne ustępstwa wobec żądań, objawionych w komisyi, co do tego punktu jednak oświadczył, iż ustąpić nie może, to znaczy, iż ustawa nie przyszłaby do skutku, gdyby większość zgodziła się na żądanie wspomnianych trzech członków. W skutek tego stanowczego oświadczenia, przeważna większość komisyi, uznając zbawienną dla rolnictwa tej ustawy doniosłość, przyjęła postanowienie, przez Rząd proponowane. Oponenci odnieśli się do Koła, i otrzymawszy wskazówkę, żeby działali na własną rękę tak, jak to za stosowne uznają, przy trzeciem czytaniu ustawy wnieśli o reasumcyę powziętej co do artykułu pierwszego uchwały. Nie znaleźli jednak żadnego w komisyi poparcia, i dopiero w pełnej Izbie będą mogli ponowić walkę, jeśli Koło zgodzi się na to. Uchwała Koła, która wówczas dopiero nastąpi, gdy wnioski komisyjne będą miały przyjść na porządek dzienny, jest wątpliwą. Ci członkowie bowiem żądali upoważnienia do wniesienia wotum mniejszości co do owego kłopotliwego położenia, ale Koło, unikając może takiego położenia dla siebie, nie dało im tego upoważnienia, a tem samem zostawiło sobie wolność powzięcia później decyzyi, jaką uzna za stosowną.

Rada państwa.

(*LVII posiedzenie Izby poselskiej.*)

† **Wiedeń**, 15 kwietnia. (*Kor. Gaz. Lw.*) Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 11, min. 15.

Poseł Czartoryski zabiera głos, aby sprostować pewne twierdzenie posła Knotza w mowie wczorajszej. Poseł Knotz powiedział, że jeden z książąt Czartoryskich w broszurze publicznie oświadczył, że Polacy gotowi dać krew za wicekróla, i broniliby z heroicznem męstwem „Polsko-Rossyi", gdyby car Aleksander w katedrze warszawskiej włożył na głowę sławną koronę Jagiellonów. (*Smiech na prawicy*). Na to poseł Czartoryski odpowiada, że ani sam, ani ile mu wiadomo, nikt z familii broszury takiej nie napisał.

Poseł Rieger prostuje twierdzenie posła Knotza, jakoby w Delegacyach występował był przeciw przymierzu Austryi z Niemcami, gdyż owszem za niem przemawiał.

Na porządku dziennym naprzód wybór jednego członka do komisyi przemysłowej, w miejsce posła Wurma, który z niej wystąpił. — Wyboru dokonano; skrutinium odbędzie się w ciągu posiedzenia.

W dalszym ciągu dyskusyi ogólnej nad ustawą o pospolitem ruszeniu zabiera głos pos. Steinwender: Siła wojskowa powinna pozostawać w pewnym stosunku do siły podatkowej; ta zaś w Austryi jest mniejsza niż gdzieindziej, a to w skutek mniej równego podziału dobrobytu. Obecnie pogarsza się to jeszcze przez przesilenie w przemyśle i rolnictwie, a uzdrowieniu przeszkadza nadto walka narodowa. Dlatego też prejekt niniejszy wniesiony jest w nieszczęśliwym czasie. Krytykując osnowę jego, mowca widzi w nim przedłużenie czasu powinności wojskowej, aby w potrzebie wojennej módz powołać więcej ludzi pod chorągwie. Wobec szybkości, z jaką dziś prowadzi się wojny, nie tyle zawisło powodzenie od wielkich mas wojska, ile raczej od doskonałego wyćwiczenia. Komisya mówi o znajomości kraju u ludzi pospolitego ruszenia jako o rzeczy wielkiej wagi; tymczasem argument ten nic nie znaczy wobec przepisu, że wolno wyprowadzać pospolite ruszenie do innej prowincyi, a nawet do kraju nieprzyjacielskiego. (*Tak jest! z lewicy*). Ustawa niniejsza jest nieszczęśliwą próbą połączenia dwóch zasad: przedłużenia czasu powinności wojskowej z utworzeniem pospolitego ruszenia. Mowca zwraca się ku wielkiemu zaciekawieniu Izby przeciw wczorajszej mowie pos. Sturma i w ogóle przeciw klubowi austryacko-niemieckiemu (mowca należy do klubu niemieckiego, czyli ostrzejszego tonu) i powiada: Jest tu około 44 meteorologów, którzy zawsze oglądają się, jak z góry wiatr wieje. Dawniej spodziewali się, że zwróci się na lewo, i przedłużyli prawomocność ustawy o sile zbrojnej na lat dziesięć; ale pomylili się, bo wiatr zwrócił się na prawo. Obecnie pos. Sturm przewiduje coś, że skończyły się tłuste lata prawicy, a nastają dla niej chude. Zdaje się to być spekulacyą „patryotyczną", ale mylna, bo chude lata co prawda nastają, nie dla samej prawicy jednak, lecz dla obu stron, dla całego parlamentaryzmu. Poseł Sturm powiada, że nie gabinetowi hr. Taaffego przyzwoli się tę ustawę, lecz jedynie z patryotycznych względów na państwo. Jest to właśnie patryotyzm spekulujący swoją uległością dla sfer wyższych. Tego patryotyzmu my nie znamy, co uważamy za szkodliwe, w tem uległością powodować się nie będziemy. Celem naszego stronnictwa jest pomyślność ludu; potęga państwa i siła armii jest tylko środkiem do celu tego; a środek nie powinien burzyć samegoż celu, jak to się dzieje ustawą niniejszą. Zastrzegając sobie wnoszenie poprawek w dyskusyi szczegółowej, chociaż stronnictwo jego głosować będzie przeciw przyjęciu projektu za podstawę obrad szczegółowych, motywuje mowca głosowanie to zapatrywaniem stronnictwa, że projekt nie jest projektem o pospolitem ruszeniu, lecz o przedłużeniu czasu powinności wojskowej. (*Oklaski od klubu niemieckiego*).

Tu zabiera głos Minister obrony krajowej hr. Welsersheimb, którego mowę podamy w numerze następnym.

Po Ministrze krótko przemawia pos. Klucki w sposób następujący: Od niejakiego czasu mocarstwa starają się stworzyć sobie jaknajwiększą siłę zbrojnę. Dyplomacya stara się wprawdzie utrzymać pokój; jakoż w tej chwili można wedle ludzkiego przewidywania uważać go za zabezpieczony na czas dłuższy. Stosunki Monarchii austro-węgierskiej z wszystkiemi państwami są dobre, z mocarstwami niemieckiem i rossyjskiem nawet przyjazne. Ale chociażby te stosunki przyjazne nawet traktatem były zawarowane, któż poręczy, że byłoby to na wieki? Skoro zaś dwa państwa te starają się pomnożyć i udoskonalić swoją siłę zbrojną, monarchia austro węgierska nie może pozostawać poza niemi bez narażenia na szwank stanowiska swego jako mocarstwa. Wśród takich okoliczności administracya wojskowa przedstawia nam projekt o pospolitem ruszeniu i uzasadnia go, wskazując na siły zbrojne wszystkich mocarstw europejskich Nie będziecie przecież wymagali, żebyśmy dochodzili, czy te miliony wojsk, które figurują na papierze, rzeczywiście też stanąć mogą na placu boju; ale bądź co bądź o miliony wojsk chodzi, w samej Rossyi o siedm milionów, w Niemczech o trzy miliony. A jakże jest w Austryi? Na rozkaz cesarski zmobilizować można 800.000 ludzi w pierwszej, a 400.000 obrony krajowej w drugiej linii. Poza niemi stoi już tylko kraj bez wszelkiej organizacyi wojskowej. Zważywszy to wszystko, nie możemy dziwić się, że ci, którzy ponoszą ciężką odpowiedzialność za bezpieczeństwo państwa, uważają pomnożenie siły zbrojnej za nieodzowne. Z tego punktu widzenia łatwiej nam ponieść wielkie ofiary, jakich od nas żądają; bo kto chce dopiąć celu, musi też ponieść wielkie ofiary. a kto chce potęgi monarchii austro-węgierskiej, temu wypadnie też zdecydować się na ofiarność. My szczegółowo zawsze występowaliśmy w interesie potęgi monarchii i teraz także nałożymy sobie ciężkie ofiary dla wzmocnienia monarchii, w której znaleźliśmy schronienie dla naszych interesów duchowych, religijnych i narodowych. (*Brawo! z prawicy*). Radbym to przypomnieć także pierwszemu z panów mowców (Knotzowi), który nasz sposób zachowania się podał w wątpliwość (*Brawo! z prawicy*). Jedno tylko pytanie zadać sobie musieliśmy: jakieby zaprowadzić można ulgi dla ludności bez narażenia samego celu projektu. W tym względzie sumiennie w komisyi wojskowej pracowaliśmy i staraliśmy się osiągnąć jaknajwięcej; a możemy z całkowitem zadowoleniem głosować za przejściem do dyskusyi szczegółowej w przypuszczeniu, że administracya wojskowa dołoży starań około złagodzenia surowości tej ustawy przy jej wykonaniu i jak największego uwzględnienia interesów ekonomicznych. (*Huczne brawo! z prawicy*).

Prezes oznajmia, że przeciw projektowi zapisał się jeszcze do głosu pos. Menger.

Tu zamknięto dyskusyę.

Pos. Menger jako mowca generalny przeciw projektowi dowodzi, że liczby statystyczne, przywiedzione w sprawozdaniu komisyi, o ile tyczą się porównania z ciężarami wojskowemi innych krajów są mylne. Dalej powtarza, co już pos. Knotz powiedział o względach finansowych i narodowych; nowe są tylko uwagi, że gdy pospolite ruszenie w razie klęski armii, stanie przed nieprzyjacielem, powtórzy się to, co widziano w r. 1870 i 1871 we Francyi, i że takzwana deklaracya brukselska z r. 1874, nie daje pospolitemu ruszeniu gwarancyi, iż z niem nieprzyjaciel obchodzić się będzie jak z żołnierzami, bo deklaracya ta jest tylko pięknem dziełem nauczycieli prawa międzynarodowego, ale nie ratyfikowanym traktatem międzynarodowym. Słowem —powiada mowca— pospolite ruszenie przedstawia się raczej jako osłabienie, niż jako wzmocnienie armii, chociaż pominie się nawet obawy na wypadek wybuchu narodowych i agraryjnych niechęci w łonie pospolitego ruszenia, które te ewentualności w razie wojny są prawdopodobne. Do antagonizmu narodowego przybywa jeszcze ruch socyalny. Dopóki te przeciwieństwa istnieją i przez obce wpływy mogą być podrażnione, niebezpieczną będzie rzeczą dawać broń do ręki żywiołom, które jej nadużyć mogą. To wypowiedzieć jest obowiązkiem reprezentanta ludności. (*Oklaski z lewicy.*)

Prezes oznajmia, że pos. Schönerer w przeciwstawieniu do wniosku pos. Knotza o umotywowane przejście do porządku dziennego podaje wniosek o proste przejście do porządku dziennego. — Wniosek nie zyskuje nawet dostatecznego poparcia.

Pos. Alfred Lichtenstein po przydłuższym teorytyczno-wojskowym wywodzie powiada o rzeczy samej:

Monarchia austro-węgierska ma jedną wspólną armię, a dwojaką odrębną obronę krajową. Armia a dwojaka obrona krajowa są nawzajem od siebie niezawisłe; są to formacye równorzędne, tak że szczerb powstających w armii nie można zapełniać z szeregów ani jednej ani drugiej obrony krajowej, ani też na odwrot. Armia i dwojaka obrona krajowa potrzebują tedy odrębnych rezerw; armia już ma swoją, ale dla obrony krajowej trzeba ją dopiero stworzyć, i ten jest cel ustawy niniejszej, którą mowca uznaje za zupełnie trafnie zastósowaną do prawnopolitycznych, finansowych i ekonomicznych warunków monarchii. Oblicza, że materyał w ludziach dla pospolitego ruszenia wynosi około 330.000 głów, zarazem atoli wywodzi, że tylko w razie wielkiej wojny powołane będzie pospolite ruszenie w okolicach pogranicznych, szczególniej w Galicyi, na Szląsku, Bukowinie i w Siedmiogrodzie; znaczne części krajów, a niektóre kraje w całości wcale nie będą dotknięte powołaniem. Zadaniem pospolitego ruszenia będzie zamknąć drogi i inne przejścia graniczne, przeszkadzać ruchom nieprzyjacielskim, zastępować wojsko w załogach, osłaniać transporty. Więcej od pospolitego ruszenia żądać się nie będzie. Ktoby po niem więcej się spodziewał, byłby niepoprawnym sangwinikiem, jak znów ci, którzy mniemaliby, że się po niem więcej żądać będzie, byliby niepoprawnymi pesymistami; bo włóczyć za sobą pospolite ruszenie do Bóg wie których okolic lub krajów na większą odległość byłoby czemś tak nieroztropnem, że większej niedorzeczności nie możnaby przypisać dowództwu o zdrowych zmysłach, byłoby to obarczać się balastem trudnym do komenderowania, do poruszania, nie dającym się użyć, a zjadającym żywność. Co się tyczy politycznych momentów, mowca na jeden zwraca uwagę, t. j. że jeśli się ceni przymierze z Niemcami, to trzeba też życzyć sobie, aby Niemcy same ceniły sobie przymierze z Austryą jako państwem stósunkowo równo potężnem. (*Brawo! z prawicy.*) A tak tedy z względów wojskowych, finansowo-ekonomicznych i politycznych głosować będzie za przejściem do dyskusyi szczegółowej. (*Rzęsiste oklaski z prawicy*).

Sprawozdawca komisyi pos. Mattuss uderza na wywody Knotza, na które najwłaściwszą odpowiedzią byłby rumieniec wstydu. Nie potepia bynajmniej narodowego zapału Polaków i Czechów, który w obronie Monarchii wyjdzie na korzyść, a w pierwszym rzędzie narodowym interesom samychże Niemców austryackich, którzy dzierżą przecież przewodnią rolę w Austryi. Pos. Knotz cytował przeciw Czechom znowu dawny list do Aksakowa; o wiele świeższa jest manifestacya pewnego stronnictwa politycznego, w której z naciąganej przyczyny kadzono wielkiemu zagranicznemu mężowi stanu w sposób taki, że wraz z trybularzem rozbiło się jeszcze coś innego. (*Brawo! z prawicy.*) Mowca przedstawia dalej projekt niniejszy jako sprawę, w której mimo wszelkich walk i sporów wszystkie stronnictwa powinny się połączyć w imię potęgi Monarchii i obrony jej w chwili niebezpieczeństwa. Wszystko zamilknąć powinno wobec jednego hasła: jesteśmy gotowi do największych ofiar. (*Rzęsiste oklaski z prawicy.*).

W głosowaniu na wniosek pos. Heilsberga imiennem, odrzucono wniosek Knotza o motywowane przejście do porządku dziennego 235 głosami przeciw 45 głosom klubu niemieckiego, poczem w zwykłem głosowaniu przyjęto 178 głosami przeciw 44 głosom projekt za podstawę dyskusyi szczegółowej. Już w imiennem głosowaniu usunęło się wielu posłów z klubu austryacko-niemieckiego od głosowania, a przy następnem głosowaniu zwykłem, prawie cały ten klub wyszedł z sali; tak samo trydencki klub włoski.

Na tem przerwano obrady.

Pos. Zallinger zabiera głos do sprostowania twierdzenia Knotza o strachu, jaki ogarnął miasta tyrolskie, gdy pospolite ruszenie w r. 1866, ruszyć miało przeciw wojskom włoskim; lękano się nie wojsk tych, lecz rzezi od własnego pospolitego ruszenia; w sam czas stanęło zawieszenie broni. Mowca prostując powiada, że owszem byłoby było zapanowało zalęknienie, gdyby pospolite ruszenie nie było pozamykało wąwozów, o czem zaczyna się rozwodzić. (*Prezes*: Na sprostowanie wystarcza zwyczaj kilka słów.- *Głosy z prawicy*: To wszystko należy do faktycznego sprostowania!) Mowca ciągnie dalej, opowiadając, jak to tam się działo. (*Prezes*: Będę musiał odjąć panu głos, jeżeli pan dalej tak opowiadać będziesz.) Mowca oświadcza, że protestuje przeciw odjęciu głosu, i ciągnie rzecz dalej. (*Prezes odejmuje mowcy głos. — Głośno pr*

testują z prawicy. Mowca wciąż dalej wysławia tyrolskie pospolite ruszenie. (Prezes dzwoni.) Mowca ciągnie dalej. (Głosy z lewicy: prezes chce mówić! Wielki niespokój w całej Izbie. — Prezes wciąż dzwoni.) Mowca unosi się szumnemi słowy o wolności i okowach, o Tyrolu i Europie. (Prezes zabrania dalej mówić i przyzywa mowcę do porządku.) Mowca powiada: Przypatrzcie się kolorom tyrolskiego (wielka wrzawa w całej Izbie) pospolitego ruszenia i wstędze jego, na której wypisane słowa: „Za Boga, cesarza i ojczyznę!“ (Oklaski z prawicy; wielki niespokój w całej Izbie.)

Pos. Knotz na sprostowanie pos. Czartoryskiego odpowiada, że rzeczywiście pomylił się, bo nie Czartoryski, lecz hr. Jan Zamojski, jest autorem broszury, o której mówił. Na sprostowanie Riegera odpowiada, że pos. Rieger w delegacyach rzeczywiście wynurzał antypatye ku przymierzu z Niemcami, a sympatye dla przymierza z Rossyą. (Głosy z prawicy: to fałsz!) Zallingerowi odpowiada, że o postrachu miast tyrolskich w r. 1866, dowiedział się od Tyrolczyków.

Koniec posiedzenia o godz. 4, min. 45. — Następne wieczorem.

(LVIII posiedzenie Izby poselskiej).

† **Wiedeń**, 15 kwietnia (Korespondencya Gaz. Lwowskiej). Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 7 min. 10.

Na porządku dziennym dyskusya szczegółowa nad projektem ustawy o pospolitem ruszeniu.

Paragraf 1szy powiada: Pospolite ruszenie [illegible] integralną częścią siły zbrojnej i stoi pod opieką międzynarodową.

Pos. Kronawetter oświadcza, że demokraci (z wyjątkiem Luegera, który głosował za dyskusyą szczegółową) głosowali przeciw projektowi nie z braku patryotyzmu, lecz dla tego, iż mniej zamożne klasy ludności są pozbawione praw politycznych. Materyalne interesa miasta Wiednia byłyby wprawdzie wymagały głosowania za pomnożeniem potęgi monarchii, ale tu o zasadę wyższą od materyalnych interesów chodziło. Mowca wnosi dwie rezolucye: jednę o reformę ustaw cywilnych, karnych, podatkowych i wojskowych, jakiej wymaga pomnożenie siły zbrojnej pospolitem ruszeniem; drugą o zmianę ordynacyi wyborczej w duchu powszechnego głosowania.

Prezes oświadcza, że rezolucye te nie należą do rzeczy, i pozostawia mowcy wnieść je jako wnioski samoistne.

Pos. Kronawetter: Proszę podać je do poparcia.

Prezes: Nie mogę, bo nie należą do rzeczy.

Pos. Kronawetter: Niech Izba o tem orzecze.

Prezes poddaje tę sporną kwestyę pod orzeczenie Izby. — Izba orzeka w duchu prezesa, przeciw czemu głosują tylko klub niemiecki, antysemici i demokraci.

Pos. Türk rozwodzi się o ekonomicznej ruinie ludności, która z tej ustawy wyniknie. (Prezes: Proszę nie wracać do dyskusyi ogólnej! — Poseł Kronawetter: W dyskusyi ogólnej nie pozwolono nam mówić!) Mowca powiada dalej, że Niemcy nie mają zapewnionego sobie takiego stanowiska w monarchii, żeby z zapałem mogli stawać w pospolitem ruszeniu, lub nawet walczyć z braćmi z Rzeszy niemieckiej. (Słuchajcie! z prawicy). Radby widzieć Czechów, walczyliby z zapałem przeciw Rossyi. (Głosy z prawicy: Z pewnością! — Głosy z lewicy: Aksaków! — Prezes: Raz jeszcze proszę mówić o paragrafie pierwszym!) Mowca polemizuje przeciw wywodom Sturma, nazywając klub austryacko-niemiecki, że agitatykuje, i oświadcza, że głosować będzie przeciw §. 1szemu.

Paragraf pierwszy przyjęto.

Paragraf drugi mówi, kto należy do pospolitego ruszenia. Tu komisya zmieniła projekt rządowy w tym duchu, że kto przed ukończoną powinnością służby w pospolitem ruszeniu na ochotnika wstąpił do armii, ten obowiązany jest do służby w pospolitem ruszeniu tylko przez dziesięć lat po zwyczajnej dwunastoletnej powinności wojskowej zamiast do 42 roku życia).

Pos. Hackelberg dziękuje Ministrowi obrony krajowej za uznanie objektywności, z jaką opozycya w komisyi traktowała projekt. Zwraca się przeciw temu ustępowi paragrafu, który pociąga gwardye mieszczańskie i inne korporacye z charakterem wojskowym do pospolitego ruszenia, bo może to nakłonić je do rozwiązania się ze względu już na tych członków swych, którzy inaczej byliby zupełnie wolni od służby.

Pos. Türk zarzuca prawicy, że bez wewnętrznego przekonania głosuje za ustawą. (Pos. Hompesch: Oho!) Do §. 2 wnosi poprawkę, że emerytowani oficerowie i urzędnicy w tym samym stopniu mają być wzięci do pospolitego ruszenia, w jakim pobierają emeryturę. Żąda także, aby tych żydów z Galicyi, którzy uchylają się od służby wojskowej, wzięto do pospolitego ruszenia i utworzono z nich ile możności osobny pułk, aby bohaterskich synów tego narodu nie zaćmiewały inne pułki. (Wesołość.)

W głosowaniu odrzucono poprawkę p. Türka, przyjęto paragraf bez zmiany.

Paragraf trzeci mówi o podziale pospolitego ruszenia na dwa powołania.

Pos. Hackelberg wnosi poprawkę, aby ci, którzy przed 19 rokiem życia wstąpili do armii, w pierwszem pięcioleciu powinności służby w pospolitem ruszeniu należeli do pierwszego, a w drugiem do drugiego powołania.

Poprawkę odrzucono 145 głosami przeciw 129 głosom; paragraf przyjęto bez zmiany.

Nad §. 4 wywiązuje się przydłuższa dyskusya, którą streścimy w sprawozdaniu z posiedzenia następnego. — Na tym paragrafie przerwano obrady.

Koniec posiedzenia o g. 10 m. 20. — Następne jutro.

Z Belgradu.

Według depeszy z Belgradu, nowy gabinet postanowił przeprowadzić zupełną reorganizacyę armii, utworzyć wydział lekarski przy wszechnicy bulgradzkiej i poczynić kroki celem zapewnienia Serbii tańszego kredytu. Rewizya konstytucyi jest projektowaną w zasadzie, ale odłożoną została do czasu późniejszego.

Prezes gabinetu, Garaszanin, rozesłał do wszystkich naczelników obwodowych okólnik z upomnieniem, aby władze rządowe starały się o utrzymanie porządku i spokoju w czasie zbliżających się wyborów. Rząd liczy na znaczną większość. Sesya skupczyny rozpocznie się prawdopodobnie w połowie maja i odbędzie się w Niszu, dokąd uda się król z całym dworem.

Budżet serbski preliminowano na rok 1885/86 w wysokości 44 milionów dinarów, przeto o dwa miliony niżej niż w roku poprzednim.

Do wiedeńskiej Presse telegrafują, iż koalicya stronnictwa liberalnego z radykalnem nie przyszła do skutku. Oba stronnictwa postanowiły mianować oddzielnie kandydatów na deputowanych do skupczyny.

Korespondent Nordd. Allg. Ztg. dr. Pfeiffer, który niedawno umieścił w tem piśmie zjadliwy artykuł przeciw Serbii, został odstawiony do granicy i wydalony.

Sprawy rossyjskie.

(Wyjazd z Petersburga ambasadorów Francyi i Niemiec. — Podróż więźniów na wyspę Sachalin).

Do Pol. Corr. telegrafują z Petersburga pod dniem 15 b. m.: Ambasador francuski przy dworze carskim gen. Appert opuścił dzisiaj stolicę rossyjską. Na dworcu kolejowym żegnali go dygnitarze ministerstwa spraw zagranicznych, członkowie ciała dyplomatycznego, arystokracyi i td. Równocześnie wyjechał z Petersburga za dłuższym urlopem ambasador niemiecki generał hr. Schweinitz.

Dziennik Zarja podaje następujące szczegóły podróży skazańców na wyspę Sachalin:

Z Odessy odpłynął w tych dniach statek „Kostroma“, wiozący 550 skazanych do robót ciężkich i wiezionych na Sachalin. Przestępców poddano rewizyi lekarskiej i przewieziono na statek, gdzie rozmieszczeni zostali w oddzielnych celkach poprzedzielanych kratami żelaznemi. Pomiędzy celkami jest korytarz, miejsce stałej przechadzki dwóch żołnierzy trzymających wartę. Statek jest tak urządzony, że liczba straży wojskowej nie potrzebuje być znaczną. Zresztą nawet w razie jakich zajść lub bójek na statku, straż wojskowa jest zbyteczną, gdyż niesforni więźniowie uśmierzani są parą. Specyalne rurki przeprowadzone od kotła, dają możność puścić pewien pręd pary w każdym kierunku. Naturalnie środek ten może być użyty tylko na rozkaz kapitana statku, dotąd wszakże jak twierdzi Zarja, nie uciekano się nigdy do tego środka, gdyż od czasu przewożenia przestępców na Sachalin, nie było wypadku jakiegoś poważniejszego wykroczenia przeciwko dyscyplinie. Przeciwnie, zachowanie się przestępców skłania władzę do pewnych ulg na korzyść skazanych. Gdy statek jest na pełnem morzu, przestępcom zdejmują kajdany i pozwalają przechadzać się po pokładzie. Podczas upałów oblewają skazanych zimną wodą. W ogóle warunki sanitarne mają być bardzo dobre, a chorób jest bardzo mało, bez względu nawet na nieznośne upały dokuczające na Oceanie Indyjskim. Przy odpłynięciu statku znajdował się pan Gałkin Wsaskij, naczelnik głównego zarządu więzień, który w tym celu przybył z Petersburga do Odessy. Wysłanie przestępców na Sachalin, uznane zostało przez władze za środek nader praktyczny. W Symbirsku nawet zwijają więzienie dla kryminalistów, przerobione ono będzie na więzienie poprawcze, a dotychczasowi więźniowie Symbirska, dostaną się na Sachalin, dokąd ich mają z wiosną wyekspedyować drogą morską z Odessy.

KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej swej szkatuły gminie Hruszowice, w powiecie jaworowskim, na restauracyę szkoły, zapomogi w kwocie 50 zł.

— **Recepcya u Państwa Namiestnikowstwa** odbędzie się jutro, ale z powodu koncertu pani Sembrich-Kochańskiej, rozpocznie się po koncercie.

— **JW. p. Oktaw Pietruski** zastępca Marszałka krajowego daje jutro recepcyę w salonach gmachu sejmowego o godzinie 9 wieczór.

— **Wystawa kwiatów** otwarta została przedwczoraj rano przez JE. p. Ministra rolnictwa hr. Falkenhayna, w salach towarzystwa ogrodniczego w Wiedniu. Tegoż dnia po południu Najj. Pan zwiedził wystawę i wyraził komitetowi urządzającemu Najwyższe Swoje uznanie.

— **Dr. Fryderykowi Zollowi** w Krakowie, wręczyła przedwczoraj deputacya z miasta Myślenic, dyplom honorowego obywatelstwa tego miasta. Po przemówieniu deputacyi podziękował dr. Zoll w serdecznych słowach, zaręczając, że ile mu sił starczy, będzie zawsze miał na celu dobro miasta Myślenic, które jest zarazem jego rodzinnem miastem.

— **Dr. A. Adamkiewicz**, profesor patologii w uniwersytecie Jagiellońskim, mianowany został członkiem towarzystwa biologicznego paryskiego.

(S) **Ze świata.** W gościnnym, zawsze otwartym, posiadającym dla wszystkich tyle uroku salonie Włodz. hr. Borkowskich, odbyła się wczoraj piątkowa recepcya, uświetniona obecnością pani Sembrich-Kochańskiej. Był to jeszcze jeden powab więcej, a ma ich tyle ten salon grający wybitną rolę w towarzyskiem życiu Lwowa. Przybyło około sto osób. Po odegraniu kilku ustępów z baletu Coppelia przez p. Al. Tchorznickiego, pani Kochańska odśpiewaniem pieśni Boeckera: Frühlings-Liebe i Törstera: Ich liebe dich, wprowadziła wszystkich w zachwyt, dwukrotnem zaś odśpiewaniem piosenczki Zarzyckiego (słowa Asnyka): „Między nami nic nie było“, wywołała najwyższy zapał i entuzyazm, którego wymownym tłómaczem stał się Leopold hr. Starzeński. W prozie bowiem brakło już słów dla wyrażenia uwielbienia artystce rozrzucającej tak hojnie perły swego wspaniałego talentu. Zadania tego mogła się tylko podjąć poezya: Oto ładny wierszyk hr. Starzeńskiego.

Do Królowej słowików.

Żeś Królową słowików rzecz dla nas nie nowa,
Lecz Tyś Pani nie dobra Twych ludów Królowa.
Tyś przykład okrucieństwa okropnego dała
Boś Twym wszystkim poddanym głos skonfiskowała
I nam dolę tak smutną zgotowałaś w Maju:
Odtąd wszystkie słowiki milczeć będą w gaju!
A na Twoich poddanych ten zrobiwszy połów
Gdzieś umiałaś podsłuchać spiewanie Aniołów.
Zdobywszy głos słowików, Aniołów spiewanie,
To nie trudno świat cały wziąć w swe panowanie;
Lecz i względem Aniołów Tyś okrutną była
Bo prócz spiewu — Tyś serca od nich pożyczyła,
I gdy Twój głos słowiczy nam oko łzą prószy
Twoje serce anielskie, cierpiącym łzę suszy.
I gdy oklask nasz płaci — Twej pieśni zwycięztwo,
Hołdem braci cierpiących — jest... błogosławieństwo.

Pod wpływem doznanych wrażeń miła i swobodna toczyła się rozmowa, której głównym naturalnie punktem zbiorowym i ożywczem ogniskiem była pani Kochańska, zapobiegliwa zaś gospodyni nie zapomniała i o wykwintnej stronie materyalnej wieczoru. Nic też dziwnego, że wśród tych warunków płynęły szybko godziny i dopiero około pierwszej zakończył się ten raut, będący jednym hołdem, jakie lwowskie towarzystwo złożyło genialnej artystce i niepospolitej, wielkiej dobroci serca kobiecie.

Wczoraj po południu p. Kochańska zwiedziła gmach sejmowy, długo zwłaszcza przypatrywała się pięknym kartonom p. Henryka Rodakowskiego, które wspaniałomyślny artysta ofiarował krajowi w darze do sali sejmowej. Trzy są już prawie ukończone, mianowicie: „Sztuka“, „Rolnictwo“ i Nauka“, dalsze dwa: „Przemysł“ i „Handel“ zostaną skończone w ciągu roku.

Jutro po raz ostatni spiewa pani Kochańska na koncercie na dochód Towarzystwa muzycznego, po czem uda się na raut do pp. Namiestnikowstwa. Trzeci ten i ostatni w tym sezonie wieczór odbędzie się w wielkiej wspaniale oświetlonej sali pałacu namiestnikowskiego, na uczczenie pani Kochańskiej.

Artystka odjeżdża w poniedziałek wieczór do domu.

Jak się dowiadujemy, na dworcu kolei będzie ona przedmiotem serdecznej pożegnalnej owacyi.

— **Towarzystwo oświaty ludowej.** W niedzielę, dnia 18 b. m., o godzinie 4 po południu odbędzie się w sali bibliotecznej kasyna miejskiego walne zgromadzenie towarzystwa oświaty ludowej dla Lwowa i okolicy. Porządek dzienny: 1. Sprawozdanie z czynności wydziału z roku 1885; 2. Sprawozdanie komisyi kontrolującej; 3. Wybór prezesa, wydziału i komisyi kontrolującej na r. 1886; 4. Wnioski członków.

— **Na wystawę nieustającą** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych (przy placu Św. Ducha l. 10), przeniesione zostały z gmachu politechniki z polecenia Matejki a dla dogodności publiczności naszego miasta, kartony wypracowane ku ozdobie auli gmachu politechnicznego przez genialnego mistrza. Kartony te tylko dni siedm będą wystawione na widok publiczny. Nadto nadesłali swoje obrazy następujący artyści: Grabiński Henryk dwa krajobrazy (olejne, które tutejsza reprezentacya zakupiła do rozlosowania dla członków towarzystwa); Kryciński Waleryan dwa krajobrazy (olejne); Daczyński Stanisław „Mieszkańcy leśni“; Harasimowicz Marceli zapowiedział portret jubilata pana Oktawa z Siemuszowy Pietruskiego. Portret ten wystawiony zostanie 19 b. m. to jest w przyszły poniedziałek. — Dyrekcya krakowska traktuje z Munkaczym o wystawienie jego sławnego obrazu „Chrystus przed Piłatem“ w Krakowie i we Lwowie. Wereszczagin już zgodził się na obesłanie swoimi obrazami wystawy krakowskiej i lwowskiej. Zaraz po Świętach Wielkanocnych obraz Barriasa „Śmierć Fryderyka Chopina“ wysłany zostanie do Krakowa, a Kossaka rysunki z powieści Ogniem i Mieczem do Warszawy.

— **Przewodniczący „Lutni“** zaprasza wszystkich czynnych członków towarzystwa na ostatnią próbę przedkoncertową, która odbędzie się w poniedziałek, dnia 19 b. m., o godzinie 7 wieczorem w sali kasyna miejskiego.

— **W uniwersytecie** krakowskim dnia wczorajszego pp. Stanisław Brożyński, rodem z Dukli, oraz Salamon Gross i Jakób Spitzel, rodem z Krakowa, otrzymali stopień doktorów wszech nauk lekarskich.

— **Hr. Wolkenstein-Trostburg**, c. k. ambasador w Petersburgu, bawiący od kilku dni w Berlinie, zaręczył się tam z hrabiną Schleinitz, wdową po pruskim ministrze domu królewskiego. Ślub zaręczonych ma się odbyć w jesieni.

— **Stan powietrza.** Barometr idzie w górę. — Prognoza na dobę następującą, od godziny 12 w południe 17 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej. Przy wietrze o niepewnym i zmiennym kierunku a średniej temperaturze dnia około 13°C., stan nieba zmienny, powietrze niespokojne, jego wilgoć się powiększa; dziś pogodnie i jutro pogoda możliwa.

— **Klęska pożaru** nawiedzoną została dnia 10 b. m. wieczór gmina Czerkasy, w powiecie lwowskim. Ogień wybuchł ze stajni gospodarza Maksyma Fedaka, jak się zdaje skutkiem nieostrożnego obchodzenia się ze światłem i przy panującym wietrze w ciągu półtory godziny ogarnął i zniszczył budynki i cały nieledwie dobytek czternastu gospodarzy. Strata pogorzelców, wynosząca kilka tysięcy złr., w małej części tylko była ubezpieczoną. W płomieniach utraciła życie trzyletnia dziewczynka, a dwie inne osoby doznały silnego poparzenia. Klęska dotknęła 63 osób, które pozbawione zostały dachu i chleba, a jest tem dotkliwszą, że już w lipcu roku zeszłego gmina ta nawiedzona została wielkim pożarem, po którym mieszkańcy zaledwie się odbudowali.

— **Pożar w Sieniawie.** Prywatnie donoszą nam, że sygnalizowany drogą telegraficzną, pożar zniszczył d. 15 b. m., w nowej części miasteczka ogółem 29 budynków i pozbawił dachu 65 rodzin, wyłącznie izraelickich. Pomiędzy spalonemi domami znajdują się 3 jednopiętrowe kamienice. W czasie pożaru jeden izraelita poniósł śmierć na miejscu, a jedna dziewczyna została ciężko zranioną. Niezmordowanym zabiegom miejscowej straży ogniowej i trafnym dyspozycyom przybyłego z Jarosławia starosty p. Olszewskiego, powiodło się już o godzinie 1-ej przed południem pożar zlokalizować.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Hildesheimie pejzażysta August Behrendsen, członek akademii berlińskiej, w 67 roku życia; w Nowym Jorku mr. John Welch, b. poseł Stanów Zjednoczonych u dworu angielskiego.

— **Na wystawie sztuki** w Wiedniu komitet zakupna nabył na własność towarzystwa wystawowego między innemi dziełami sztuki posążek bronzowy „Kozak zaporozki“, kompozycyi St. Lewandowskiego.

— **Samobójstwa.** W lasku pod Janowicami, w Czechach, zastrzelił się przedwczoraj właściciel wielkich zakładów przemysłowych i dóbr Ferdynand Oppenheimer. Powód samobójstwa na razie nieznany. — W Londynie zastrzelił się w fiakrze hr. Shaftesbury, również z niewiadomych powodów.

— **Krwawego zajścia** widownią był przedwczoraj przystanek tramwajowy na rogu Kärntnerringu w Wiedniu. Do wagonu tramwajowego, który nadjechał właśnie, usiłowali wsiąść jednocześnie dwaj mężczyźni, starszy i młodszy, a żaden nie chciał ustąpić drugiemu pierwszeństwa, przyszło pomiędzy nimi do głośnej sprzeczki. Nareszcie starszy, silniejszy, przebojem prawie wszedł pierwszy do wagonu, ale

zaledwie stanął na platformie, wydał jęk i runął na ziemię. Jak się okazało, przeciwnik jego, kelner Franciszek Wagner, ugodził go z tyłu nożem w szyję tak, że przeciął nieszczęśliwemu tchawicę, poczem umknął i dopiero po chwili przytrzymany został w piwiarni Dreherowskiej, w której chciał się ukryć. Krwawy nóż znaleziono jeszcze przy nim, a publiczność tak była oburzona tym czynem, że z trudnością tylko powiodło się policyi ochronić zabójcę od czynnej zniewagi. Ofiarą tej zbrodni jest agent handlowy Karol Spitz. Rana jego uznana została przez lekarzy za śmiertelną.

— **Starożytny portret.** Ks. Apolinary Knothe z Sandomierza donosi *Przeglądowi Katolickiemu* o odkrytym przez siebie wielkim, półczwarta łokcia wysokim portrecie jednego z królów w przedsionku katedry sandomierskiej. Portret ten malowany na drzewie, na jednolitej grubej desce lipowej, na pokładzie gipsowym, według domysłów ks. Knothego jest portretem zwycięzcy z pod Grunwaldu, jednego z dobrodziejów tej wspaniałej świątyni. Portret ten wisiał w przedsionku katedry w kącie, od trony północnej, przy zbiegu dwóch ścian, zasłoniony nieco statuą wysoką Matki Boskiej i dla tego niczyjej prawie nie zwracał dotychczas uwagi. Do wniosku, że to portret Jagiełły, doszedł ks. Knothe z wiadomości, iż Jagiełło był jednym z największych dobrodziejów tej świątyni i porównania portretu z opisem postaci króla i jego rysów, jaki znajdujemy u Długosza. O starożytności dzieła można wnosić tylko z jego cech zewnętrznych, żadnego bowiem napisu ani daty ks. Knothe nie znalazł.

— **O Ernescie Rossim** opowiadają ładną historyjkę z czasów jego pobytu w Medyolanie.

Było to podczas pożegnalnego przedstawienia. Towarzystwo kilku młodych arystokratów, nadzwyczaj rozbawione na rachunek karnawału, zachowywało się w teatrze nader głośno i przeszkadzało zajmującemu widowisku. Wołanie publiczności o spokój nie odniosło żadnego skutku; więc nareszcie Rossi, stojący na scenie, zrobił długą pauzę, patrząc ostro do loży burzycieli spokoju, potem odezwał się wśród głębokiej ciszy:

„Jeżeli panowie uważacie się za powołanych do bawienia publiczności, to ja ustępuję."

Publiczność obsypała go oklaskami; młodzi ludzie zachowali się do końca spokojnie.

Natychmiast po przedstawieniu doręczono tragikowi kartę jednego z obrażonych, który wymienił swego sekundanta i prosił o załatwienie sprawy nazajutrz. Było to dla artysty fatalnem. Nie lękał się spotkania, ale musiał pociągiem o ósmej rano jechać do Turynu, gdzie na wieczór miał zapowiedziany występ. — Po chwili namysłu rzucił się do dorożki i pojechał do hotelu Milano, gdzie mieszkał jego przeciwnik. Wkrótce porozumieli się bez sekundantów i stanęli. — Po kilku złożeniach zranił Rossi przeciwnika swego w ramię.

Szczęk broni i wołanie o lekarza zaalarmowało cały hotel. Przyszła straż. Od uwięzienia rannego odstąpiono, ale Rossi został aresztowany. — Oficer pełniący służbę poznał go natychmiast i przychylił się do prośby, żeby zaraz spisać protokół przesłuchania. (We Włoszech oficer dyżurny w wypadkach wymagających doraźnego załatwienia jest także sędzią).— Po spisaniu protokołu oficer wystąpił bardzo ostro wobec artysty i skazał go na 3 dni aresztu za zaburzenie nocnego spokoju.

„Sprawiedliwe nieba!" zawołał tragik, dostawszy się tak z deszczu pod rynnę. „Trzy dni, a ja muszę dziś rano jechać do Turynu."

„Obraziłeś pan prawo" rzekł oficer: „jako sędzia skazałem pana na trzy dni." A potem zbliżając się do artysty z wyciągniętemi rękami zawołał. „Ale ja jestem także wielbicielem sztuki, i wczoraj z entuzyazmem podziwiałem grę pańską. Młodzieniec otrzymał ostrzem szpady pańskiej potrzebną nauczkę, bo on jest właściwym burzycielem spokoju. Zdaje się, że wypadek ten nie będzie miał dalszych następstw. Trzy dni muszę panu w każdym razie nałożyć, ale kozy zaraz odsiadywać nie potrzebujesz. Jutro, pojutrze, za rok, za dziesięć, mój drogi panie; na każdy wypadek możesz dziś jechać do Turynu."

— **Z rozruchów belgijskich.** Korespondent *Figara* rozmawiał z panem Baudoux, właścicielem hut szklannych w Jumet, które zniszczyli robotnicy strejkujący. Pan Baudoux rozpoczął przed laty swój zawód z niewielkim kapitałem, ale usilną i niezmordowaną pracą, wprowadzeniem wszystkich na tem polu wynalazków i ulepszeń doprowadził do tego, że w ciągu ostatnich trzech lat produkcya roczna huty w Jumet z pół miliona podniosła się na trzy miliony franków. Wzrost ten nastąpił — jak utrzymuje p. Baudoux — przeważnie po zastosowaniu w fabryce pieca nowego systemu, wynalazku Siemensa. Między panem Baudoux a korespondentem rzeczonym zawiązała się żywa rozmowa. — Prawdopodobnie więc — zauważył współpracownik *Figara* — rozwój pańskiej huty wpłynął na zmniejszenie produkcyi w sąsiednich zakładach szklanych, urządzonych na małą skalę? — To nie ulega wątpliwości — odpowiedział p. Baudoux — i inaczej być nie mogło. Włożyłem w moją fabrykę półtrzecia miliona franków gotówki. — A ilu zatrudniałeś pan robotników i jakie było ich wynagrodzenie?

— Pod tym względem mogę się pochwalić, że i w Paryżu samym nie istnieją korzystniejsze dla robotników stosunki. Pracowało u mnie stale 950 ludzi. Oto ich ogólny podział: 113 wydymaczy do szkła dętego, którzy odpowiednio do swych zdolności pobierali od 400 do 1400 franków miesięcznie, czyli 5000—17.000 franków rocznie; 112 chłopców terminatorów, pobierających po 160 do 175 fr. miesięcznie; 50 czeladników do szkła płaskiego pobierało po 180 do 220 fr.; 50 przykrawaczy po 120 do 145 franków i wreszcie cała masa robotników pomocniczych, których płaca nie wynosiła nigdy mniej jak po 100 franków na miesiąc. W ten sposób zatrudnieni u mnie robotnicy pobierali co najmniej po 1200, po 17.000 a nawet 20.000 franków rocznie. Zdaje mi się, że na całym świecie nie wielu się znajdzie robotników równie dobrze wynagradzanych. — W istocie. A jaki był wymiar ich pracy? — Co do tego, zdziwisz się pan może bardziej jeszcze. Robota w hucie szklanej jest zorganizowaną w ten sposób, że co miesiąc odbywa się 24 fabrykacyj. Każda fabrykacya trwa godzin dziewięć i pół, tak że np. wydymacze szkła i ich pomocnicy pracują i dwadzieścia cztery razy na miesiąc po 9 i pół godziny; robotnicy zaś przy szkle płaskiem zajęci są po dwanaście godzin z rzędu na każde trzydzieści sześć godzin. — To jest około dziesięciu dni na miesiąc? — Nie inaczej — A czy zaprowadzenie pieca nowego systemu nie zmniejszyło liczby robotników? — Bynajmniej. Wynalazek Siemensa o tyle jest praktycznym w zastósowaniu, że nie zmniejsza liczby robotników, lecz tylko ułatwia ich pracę i nie męczy bezpotrzebnemi przerwami, jakie dawniej były wprost nieuniknione przy ciągłej zmianie temperatury pieców. — Ile było w Charleroi hut szklannych, przed urządzeniem pieca nowego systemu? — Sto czterdzieści pięć, które wszystkie były własnością drobnych hutników. — A teraz ile ich jest? — Około stu, ale wiele z nich stoi nieczynnie — A teraz, czy nie mógłbyś mi pan w krótkich słowach opisać katastrofy z 26 zeszłego miesiąca. — I owszem. W samo południe, ja z moim szwagrem znajdowaliśmy się w hucie. Dano nam znać, że banda strejkujących robotników z kopalni węgla w Bois-Communal, podąża ku Charleroi, aby namawiać do przerwania robót. Nieco później, jeden z naszych podmajstrzych doniósł mi że banda jest już na przedmieściu, zapija się po szynkach i podburza miejscowych hutników. Słyszał przytem wielokrotne wykrzyki: „O drugiej hurmem na Baudoux!" Uważaliśmy za stósowne uwolnić naszych robotników, aby uniknąć starcia ze strejkującymi. Kazałem roboty przerwać i wszyscy rozeszli się do domów. — Nie mogłeś pan zorganizować naprędce obrony? — Na czyjąż pomoc mogłem liczyć? Podmajstrzych? Robotników? Nie, byłoby to złudzeniem. Zresztą nie mieliśmy broni.... Krótko mówiąc, po odejściu 600 ludzi, pracujących w fabryce i zażądaniu przez telefon pomocy wojskowej, czekaliśmy napadu; bramy kazałem zostawić otworem, żeby bezpotrzebnie nie drażnić roznamiętnionego tłumu. — Więc pańscy robotnicy nie strejkowali? — Nie, o tem wcale ani mowy nie było. — Cóż dalej? — O wpół do trzeciej rozległa się straszna wrzawa i ujrzeliśmy dwa tysiące ludzi, uzbrojonych w topory i piki, z czerwonemi sztandarami; za nimi mnóstwo ciekawych kobiet i uliczników. Zbliżając się do Jumet, zaczęli śpiewać chórem:

A Baudoux!
A Baudoux!
On va lui mettre la corde au cou.

Na widok rozwścieczonego tłumu, cofnęliśmy się do zamku. Reszta już panu wiadoma. Hutnicy poprowadzili węglarzy do szturmu i w jednej chwili fabryka podpalona na cztery strony, stanęła w ogniu. — Następnie spalili i zamek pański? — Zrabowawszy go najprzód, a rabunek rozpoczęszy on piwnic. Pożar widzieliśmy już z daleka, bo z żoną, córką i szwagrem zdołaliśmy dość wcześnie jeszcze wydostać się w pole. — Cóż teraz pan zamierzasz? — Czekam Według prawa, gminy obowiązane są indemnizować straty zrządzone przez rabunek. Moim dłużnikiem jest gmina Jumet, która przecież nie prędko zdobędzie się na zwrócenie mi około trzech milionów. — To pewna. Ale rząd belgijski może tak samo postąpić, jak to uczynił rząd francuski w r. 1871, to jest wypłacić panu całą należność a ściągnąć ją od gminy drobnemi ratami. W ten sposób mógłbyś pan być zaspokojonym jeszcze w r. b — To byłoby najlepiej i mniemam, że nietylko dla mnie, ale i w interesie ogólnym W takim bowiem razie, w ciągu pięciu miesięcy od buduję hutę i wszyscy moi robotnicy znajdą znowu zajęcie Tylko na przyszłość inaczej urządzę. Zorganizuję oddział pompierów i zaopatrzę się w odpowiednią ilość karabinów i rewolwerów, tak, że będę mógł stawić opór każdemu napastnikowi.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

GOSPODARSTWO I HANDEL

(*m*) **Galicyjski Bank kredytowy.** Pod przewodnictwem JE. Adama ks. Sapiehy i w obecności komisarza rządowego, starszego radcy p. Moscha, odbyło się dzisiaj w południe XIII walne zgromadzenie akcyonaryuszów gal. Banku kredytowego; obecnych było 14 akcyonaryuszów reprezentujących 200 głosów i 2462 akcye. Dyrektor p. Simon odczytał sprawozdanie z czynności za r. z., które przyjęto do wiadomości, a z którego ważniejsze momenta podamy w następnym numerze. Na wniosek wydziału rewizyjnego, odczytany przez p. Koczyndyka udzielono Dyrekcyi absolutoryum, a zysk czysty w kwocie 157.083 zł. 16 ct. zgodnie z wnioskami Rady zawiadowczej, przedstawionemi przez p. dr. Marchwickiego podzielono w następujący sposób: 5 prc. od kapitału, t. j. po 10zł. od 5000 akcyj, czyni 50.000 zł., którą to kwotę wypłaconą już została akcyonaryuszom za kupon styczniowy 1886 r. Potrąciwszy następnie przeniesienie zysku z 1884 r. w kwocie 75.462 zł. 91 ct. pozostało do dalszego rozdziału 31 620 zł. 25 ct. i tę kwotę rozdzielono w następujący sposób: 10 prc. do funduszu rezerwowego, czyni kwotę 3162 zł. 2 ct.; 691·64 zł. na tantiemy; zostaje 22.766 59 zł a z doliczeniem przeniesionego zysku z 1884 r. w kwocie 75 462·91 zł zostaje 98.229$^1/_2$ zł. Z tej sumy przeznaczono jako superdywidendę po 4 zł. od 5000 akcyj, t. j. 20.000 zł. a kwotę 78.229$^1/_2$ zł. przeniesiono na r. 1886.

Uchwalona obecnie superdywidenda po 4 zł. łącznie z wypłaconemi w styczniu 10 zł., przedstawia roczny dochód 14 zł. od akcyi gal. Banku kredyt. czyli po 7 od sta.

Ustępujących w r. b. z Rady zawiadowczej pp. J. E. Adama ks. Sapiehę, dr. Ant. Dąbczańskiego i dr. Zdzisława Marchwickiego wybrało Zgromadzenie ponownie, a do Wydziału rewizyjnego wybrano ponownie pp. dr. Semilskiego, D. Koczyndyka i Mikołaja Wolańskiego.

* * **Targ zbożowy.***) Dnia 17 kwietnia 1886 r.

Lwów, Pszenica 8.— do 8·75, żyto 5·75 do 6·05, jęczmień 5·50 do 7·—, owies 6·70 do 7·—, groch 6·— do 10·—, wyka 7·— do —·—, rzepak —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 50·—, koniczyna biała 35·— do 45·—, koniczyna szwedzka 30 — do 45·—.

Tarnopol, Pszenica 8·— do 8·75, żyto 5·50 do 6·—, jęczmień browarny 5·30 do 6·50, owies 6·20 do 6·35, groch 6·— do 9·50, wyka 6·— do 7·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 48·—, koniczyna biała 38·— do 46·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, Pszenica 8·— do 8·50, żyto 5·50 do —·—, jęczmień 5·25 do 6·—, owies 6·— do —·—, groch 6·— do 10·—, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 50·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·— do 9·—, żyto 6·— do —·—, jęczmień 6·— do 7·—, owies 6·25 do —·—, groch 6·— do 9·50, wyka —·— do 7·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 50·—, koniczyna biała 38·— do 48·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Czerniowce, pszenica 8·— do 9·—, żyto 5·05 do 6·10, jęczmień 5·25 do 6·50, owies 5·25 do 5·65, groch 6·— do 9·—, wyka —·— do —·—, rzepak 10·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 50·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel za 56 kilo loco Lwów, zł. 5·— do 10·— bez odbiorcy.

Okowita za 10.000 litr. prct. loco Lwów zł. 24·— do 24·50.

Usposobienie spokojne; ceny więcej nominalne.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

We wczorajszem ściślejszem głosowaniu na posła do Rady państwa z miasta Krakowa, wzięło udział 2318 wyborców. Dr. Maksymilian Machalski otrzymał 1215, a p. Tadeusz Romanowicz 1103głosów. Został, przeto wybrany dr. Machalski.

Najj. Pan raczył udzielać przedwczoraj publicznych posłuchań i przyjąć pomiędzy innymi właściciela dóbr Trzcińskiego.

Najd. Arcyksiążę Albrecht wyjechał przedwczoraj w towarzystwie szefa sztabu generalnego barona Becka do Galicyi, a mianowicie do Mościsk celem zwiedzenia miejscowości, gdzie mają się odbywać wielkie manewry jesienne.

U księcia Adolfa Nassauskiego odbył się przedwczoraj wielki obiad, w którym wzięli udział: Najj. Pan i Najd. Arcyksiążęta: Ludwik Wiktor, Karol Salwator, Franciszek Salwator, Wilhelm i Rainer, Najd. Arcyksiężna Marya, książę Aleksander Hesski, książę Gustaw Sasko-Weimarski i książę Ferdynand Sasko-Kobursko-Gothaiski.

Książę Aleksander Hesski złożył we czwartek wizytę p. Ministrowi wojny hr. Bylandt-Rheidtowi.

W ciągu dnia przedwczorajszego nie nastąpiło w stanie zdrowia wice-admirała Sternecka żadne widoczniejsze polepszenie.

Izba panów zbierze się na posiedzenie w poniedziałek, dnia 19 b. m. Na porządku dziennym znajduje się preliminarz państwowy i ustawa finansowa na r. 1886.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych, w dalszym ciągu dyskusyi szczegółowej nad ustawą o pospolitem ruszeniu, przy § 5 wniósł Sturm do ustępu 2go dodatek, podług którego użycie pospolitego ruszenia po za terytoryum państwa, zarządzone może być tylko „o ile tego wymagać będą miejscowe stosunki pograniczne dla strategicznej obrony kraju". Mowca zaproponował dalej następujący tekst ustępów 3go i 4go: „Podczas wojny w razie nadzwyczajnej potrzeby, jeżeli rezerwa uzupełniająca przeznaczona do utrzymania stojącego wojska na ustawowej stopie wojennej nie wystarczy, oraz celem uzupełnienia ewentualnego i koniecznego wojennej, przepisanej ustawą, można użyć sił z pierwszego obrony krajowej do stopy w miarę i powołania pospolitego ruszenia potrzeby wojennej na czas trwania niezbędnej".

Mowca uzasadniał szczegółowo te poprawki, i oświadczył, że wolałby nowelę do ustawy wojennej, niż niniejszą ustawę.

Deputowany Popowski dał pogląd na rozwój siły wojskowej Europy od początku tego stulecia, wykazywał systematyczny wzrost stanu sił zbrojnych, dowodził, że Austrya co do siły wojskowej pozostała w tyle w latach ostatnich, i wniosku[je], że Austrya musi koniecznie podwyższyć liczbę walczących, jeżeli chce stanąć na równi z innemi mocarstwami. Mowca zaznaczył konieczność dobrej służby sanitarnej, do czego i pospolitego ruszenia należy użyć. Podwyższenie siły wojennej jest koniecznością państwa, w skutek czego mowca i jego towarzysze za przyjęciem tego przedłożenia będą głosować. (*Oklaski po prawicy*).

Deputowany Attems, na wypadek odrzucenia za daleko idącego wniosku Sturma, uczynił wniosek ewentualny, uwalniający kilka kategoryj osób, podlegających obowiązkowi pospolitego ruszenia, od wcielenia do wojska stojącego i obrony krajowej, gdyż bezwzględne ściągnięcie całej siły nie jest praktykowane w żadnem państwie. Mowca naganiał, że ustawa ta znosi przywilej uwolnienia od służby z powodów familijnych, jedyny przywilej ubogich, i proponował, aby czasowo uwolnieni, dalej uwolnieni ze względów rodzinnych, tudzież dymisyonowani, którzy muszą dzieci utrzymywać, jeśli należą do pierwszego powołania pospolitego ruszenia, nie byli wcielani do stałego wojska i obrony krajowej.

Następnie zabrał głos pan Minister obrony krajowej, którego mowę, niemniej dalszy przebieg dyskusyi streszcza dzisiejsza depesza.

Dzisiaj zbierze się na pierwsze posiedzenie komisya ministeryalna w sprawie reorganizacyi pocztowych kas oszczędności. Narady zajmą prawdopodobnie kilka posiedzeń.

Wczoraj odbyło się posiedzenie najwyższej rady sanitarnej, która zastanawiała się podobno nad zarządzeniami, jakie okazują się potrzebne skutkiem niepokojących wiadomości o szerzeniu się cholery w niektórych miejscowościach Włoch.

Pol. Corr. zamieszcza następujący komunikat: Ze strony dobrze poinformowanej dowiadujemy się, że rząd rumuński przyjął ostatecznie wniosek Austro-Węgier co do natychmiastowego podjęcia w Wiedniu rokowań w sprawie konwencyi handlowej. Delegaci rumuńscy przybędą do Wiednia d. 19 b. m.

Sejm węgierski po załatwieniu projektu ustawy administracyjnej, miał się odroczyć wczoraj do 1 maja.

Z Berlina donoszą do *Kuryera Poznańskiego*, że Stolica św. zażądała bardzo stanowczo równego traktowania wszystkich poddanych i że stara się, aby opór rządowy złagodzić.

Kuryer zastanawiając się nad stanowiskiem, jakie zajmą posłowie polscy w Izbie deputowanych sejmu pruskiego wobec przyjętego przez Izbę panów kościelno-politycznego projektu, mniema, iż ponowią oni w pierwszej linii poprawki hr. Żółtowskiego i towarzyszy, wystąpią w obronie równouprawnienia archidyecezyi gnieźnieńsko-poznańskiej i dyecezyi chełmińskiej, — a chociażby nawet poprawek swych przeprowadzić nie zdołali, głosować będą za całą ustawą, jeśli ta nie dozna jakiej niefortunnej zmiany. „Koło poselskie, pisze dalej przytoczony dziennik, pójdzie najniezawodniej śladem Koła polskiego w Izbie panów, które głosowało za projektem najprzód dla „uniwersalnego charakteru Kościoła katolickiego", jak powiedział książę Radziwiłł, powtóre, aby nie pozbawiać Kościoła katolickiego tych ulg, jakie tenże projekt daje, po trzecie, aby negatywnem głosowaniem nie dać przeciwnikom w rękę broni, którejby zapewne użyli w Rzymie, przedstawiając Polaków jako ludzi, którym nie chodzi bynajmniej o religijne, tylko o polityczne potrzeby i względy."

Do *Pol. Corr.* donoszą z Konstantynopola, iż W. Porta zawiadomiła już księcia Aleksandra, że ze strony Turcyi marszałek Szakir-basza został zamianowany komisarzem dla sprostowania granicy Wschodniej Rumelii pod Kirdżali i w górach rhodopskich, a Gadban-effendi przedstawicielem w komisyi dla rewizyi statutu organicznego.

Interpelacya w Izbie francuskiej, wywołana znanym wypadkiem w Chateauvillain, a wniesiona przez prawicę, stanowi obecnie ciągle jeszcze przedmiot dyskusyi w prasie francuskiej. Przy załatwianiu tej interpelacyi, znajdowało się nie mniej, jak jedenaście proponowanych porządków dziennych. Między temi było sześć podanych przez skrajną lewicę, motywujących konieczność wypowiedzenia konkordatu i zniesienia etatu wyznaniowego w budżecie państwa. Przeciw tamu skrajnemu wnioskowi, był porządek dzienny, proponowany przez prawicę drugim krańcem, gdyż domagał się stanowczej nagany dla rzadu w chwili, w której publiczność nie znała jeszcze szczegółów zajścia pod Chateauvillain. Rząd więc miał w istocie trudne zadanie. Minister Goblet oświadczył jednak stanowczo, że niedopuści żadną miarą, ażeby z powodu tego zajścia, wprowadzano na porządek dzienny głosowanie nad konkordatem. Rząd zadowolił się uznaniem tylko swego postępowania. Niezadowolone jednak z tego dzienniki prawicy, przepowiadają walkę wyznaniową, i twierdzą, że hasłem do niej będzie wprowadzenie w życie ustawy o wychowaniu elementarnem.

Rada miejska Paryża uchwaliła mimo protestu prefekta, rezolucyę, wzywającą rząd do przestrzegania prawa o wolnym pobycie dla zbiegów z powodu zaburzeń w krajach sąsiednich i do odwołania środków o wydalaniach. W drodze półurzędowej odpowiedziano z ministerstwa, iż rząd unieważni tę rezolucyę, jak wiele innych poprzednich, politycznych, do których municypalność nie ma prawa.

W Rzymie zwoływali we czwartek na posiedzenie deputowani opozycyi. Zgromadzenie miało na celu obrady nad akcyą przedwyborczą, przewidują bowiem lada chwila ogłoszenie dekretu rozpisującego nowe wybory. Na zgromadzeniu byli obecni trzej przywódcy pentarchii Nicotera, Cairoli i Baccarini.

Rząd belgijski przyzwolił na udzielenie rządowej zaliczki w sumie 3 milionów franków fabrykantowi Baudoux, na odbudowanie zburzonej przez rokoszan fabryki szkła. Baudoux zobowiązał się względem rządu do podjęcia na nowo robót w fabryce w ciągu jednego roku.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 17 kwietnia. W dalszym ciągu wczorajszych szczegółowych rozpraw w Izbie dep. nad przedłożeniem o pospolitem ruszeniu (*patrz Ostatnią pocztę*) p. Minister obrony krajowej hr. Welsersheimb odpowiadając przedewszystkiem na wniosek dep. Attemsa podniósł, iż zamiarem ustawodawstwa przy ogłoszeniu ustawy wojskowej było bezwątpienia pociągnięcie odnośnych żywiołów na wypadek istotnej potrzeby do służby zastępczej w wojsku, że dalej absolutnie niemożliwą jest rzeczą zrezygnowanie z tak istotnych żywiołów, i że o ile publiczny interes nie wymaga uwolnienia, nie może tak bardzo zaważyć na szali interes osobisty. Również w ustawodawstwie wszystkich innych państw nie istnieje uwolnienie w wypadkach największej potrzeby.

P. Minister ubolewa tedy, iż nie może oświadczyć się za pomienionym wnioskiem. P. Minister przemawiając dalej przeciw wnioskowi dep. Sturma nadmienił, iż przez przyjęcie tego wniosku wykluczonoby istotne zastępstwo wojska w tych wszystkich wypadkach, w których ma w ogóle miejsce akcya zaczepna, a przeto w razie szczęśliwego wyniku wojny odebraną by została możność wyzyskania korzyści. Tak to, jak i wynikające z tego dalsze następstwa, iż wojna musiałaby być prowadzoną tylko na własnem terytoryum nie mogłoby być w interesie zarządu wojennego, a tem mniej w interesie państwa. We wniosku dr. Sturma chodzi faktycznie o rozwiązanie obrony krajowej na wypadek wojny.

P. Minister wypowiedział w końcu życzenie, aby argumenta jego zostały ocenione przez wszystkich tak, jak nakazuje sumienie patryotyczne. (*Żywe oklaski*).

Dep. Giovanelli oświadczył, iż on i jego rodacy głosują za ustawą, są bowiem przekonani, że siła zbrojna państwa musi być wzmocnioną, a to wzmocnienie jest właśnie cechą zasadniczą i treścią przedłożenia (*oklaski po prawicy*).

Dep. Pickert oświadczył, iż wywody p. Ministra obrony krajowej chociaż wypowiedziane w formie wybornej i gorącej umacniają, tylko mowcę w przekonaniu, że przedłożenie nie ma tyle na celu wytworzenia pospolitego ruszenia, jak raczej pozyskanie silnej rezerwy zastępczej dla wojska i obrony krajowej. Mowca czyni wniosek dodatkowy aby wcieleni do wojska i obrony krajowej żołnierze pospolitego ruszenia zostali po ukończeniu wojny rozpuszczeni natychmiast do domów.

Dep. hr. Coronini uzasadnił swoje i swoich przyjaciół politycznych stanowisko, które polega na tem, iż mają być przyjęte wszystkie poprawki zmierzające do polepszenia projektu a odrzucone te poprawki, które nie dadzą się pogodzić z takim celem (*oklaski*).

Przy głosowaniu odrzucono poprawki dep. Sturma i Attemsa a przyjęto paragraf 5 z dodatkiem zaproponowanym przez dep. Pickerta.

Paragrafy 6, 7 i 8 przyjęto bez zmiany po krótkiej dyskusyi, w której wzięli udział dep. Kraus, Türk, Hackelberg i Wencliczek. Również po krótkich rozprawach przyjęto bez zmiany paragrafy 9 i 10.

Przy paragrafie 11, na zapytanie dep. Vitezica, czy stypulowane we wstępie do ustawy wojskowej z d. 5 grudnia 1868 ograniczenie obowiązku służby wojskowej w obronie krajowej popisowych dawniejszych obwodów kotarskiego i dubrownickiego, zostanie uchylone paragrafem 11 ustawy o pospolitem ruszeniu, udzielił p. Minister obrony krajowej wyjaśnienia w tym duchu, że w ogóle żaden z przepisów przytoczonej ustawy regulującej obowiązek służby wojskowej, z wyjątkiem później wydanej ustawy wojskowej nie zostanie w niczem naruszony. Następnie przyjęto bez zmiany paragrafy 11 i 12, dalej tytuł i wstęp do ustawy.

Do rezolucyi komisyjnej w sprawie ubezpieczenia pospolitego ruszenia ściśle obowiązującemi międzynarodowemi konwencyami, wniósł i umotywował dep. Magg dodatek, wedle którego pospolite ruszenie nie pierwej będzie mogło być zwołanem, aż osiągniętem zostanie żądanie, wypowiedziane w pomienionej rezolucyi.

Po przemówieniu sprawozdawcy przeciw przyjęciu tego dodatku, Izba odrzuciła dodatek a przyjęła rezolucyę komisyi, oświadczając zarazem, iż przy powzięciu takiej uchwały zostały tem samem załatwione wniesione rezolucye.

Na tem ukończono drugie czytanie przedłożenia. Trzecie czytanie odbędzie się na wieczornem posiedzeniu.

Przed zamknięciem posiedzenia dep. Kronawetter i towarzysze uczynili wniosek wzywający Rząd, aby jak najrychlej przedłożył projekt zmian ustawodawstwa cywilnego karnego i wojskowego, jakie okazują się konieczne skutkiem wprowadzenia instytucyi pospolitego ruszenia.

Ciż sami deputowani uczynili dalej wniosek o powołanie do życia izby ludowej (*Volkshaus*) na podstawie ogólnego i bezpośredniego prawa głosowania. — Oba wnioski zostały dostatecznie poparte.

Wiedeń, 17 kwietnia. Na wczorajszem wieczornem posiedzeniu Izba deputowanych w imiennem głosowaniu, 178 głosów przeciw 88 głosom, przyjęła w trzeciem czytaniu ustawę o pospolitem ruszeniu, a to wbrew wnioskowi dr. Kronawettera, który żądał przejścia do porządku dziennego.

Izba przyjęła dalej konwencyę w sprawie rękojmi dla pożyczki egipskiej. i na wniosek komisyi ekonomicznej odstąpiła Rządowi do ocenienia i uwzględnienia liczne petycye w sprawie klęsk spowodowanych wypadkami elementarnemi.

Prezydent, dr. Smolka, złożył Izbie życzenia wesołych Świąt Wielkanocnych.

Najbliższe posiedzenie zostało oznaczone na 5 maja.

Wiedeń, 17 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Deputowany Pacher, członek niemiecko-austryackiego klubu, który głosował za przejściem do porządku dziennego nad przedłożeniem o pospolitem ruszeniu, złożył mandat deputowanego do Rady państwa.

Wiedeń. 17 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Termin zgłaszania przesyłek na wystawę koni, która odbędzie się w rotundzie, a trwać ma od 8 do 16 maja, został prolongowanym do 25 b. m.

Wiedeń, 17 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Z Konstantynopola donoszą, że W. Porta przysłe Grecyi ponowne lecz ostatnie wezwanie, a gdyby takowe nie skutkowało, da rozkaz do zbrojnej akcyi.

Berno, 17 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Władze zabroniły zebrania robotników, na którem miała być omawianą ustawa antisocyalistyczna.

Peszt 17 kwietnia. Izba deputowanych po załatwieniu wczoraj porządku dziennego, rozpoczęła ferye wielkanocne.

Komisya finansowa Izby deputowanych przyjęła żądany kredyt dodatkowy w ogólnej sumie około 20 milionów zł, który ma być pokryty emisyą renty papierowej. Komisya odrzuciła wniesioną przedwczoraj rezolucyę dep. Hegeduesa.

Berlin, 17 kwietnia. (*Tel. pr.*) Dwie tutejsze firmy wykonały już zamówienie rządu greckiego co do dostawy 80.000 mundurów.

Bukareszt, 17 kwietnia. Izba rozpoczęła obrady nad taryfą cłową. Ponieważ sesya zakończoną będzie 21 b. m., przeto przedłużoną zostanie po feryach, ażeby przeprowadzić rozprawę szczegółową nad tym projektem.

Petersburg, 17 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Na uroczystość odsłonięcia w Kiszeniewie pomnika cara Aleksandra II, przybędą W. książę Aleksy, wielki mistrz ceremonii Woroncow i inni dygnitarze.

Ateny, 17 kwietnia. Wczoraj wieczorem wręczono przedstawicielom państw zagranicznych odpowiedź Grecyi na ostatnią notę Mocarstw. Rząd grecki oświadcza tutaj, iż pragnąc uczynić zadość życzeniom Mocarstw nie przedsięwziął nic zgoła coby mogło zakłócić pokój. Rząd jednak nie może zrezygnować z linii granicznej oznaczonej na kongresie berlińskim, gdyż czyniąc to stanąłby w sprzeczności z uczuciami narodu i ma zresztą to przekonanie, iż przez osiągnięcie pomienionej linii granicznej zostałaby przywróconą równowaga na półwyspie Bałkańskim i zapewnionym pokój na Wschodzie.

Dzisiaj ukończy się sesya Izby.

Izba uchwaliła wszystkie przedłożenia rządowe.

Ateny, 17 kwietnia. Przeciw proweniencyom z włoskich wybrzeży Adryatyku ustanowiono 11-dniową kwarantannę.

Konstantynopol, 17 kwietnia. Istniejące dotychczas przeciw prowenieńcyom z Wenecyi dziesięciodniowa kwarantanna, została rozszerzoną na prowenieńcye z włoskich wybrzeży Adryatyku włącznie z Brindisi. Kwarantanna przeciw prowenieńcyom z Tarify (miasto w Hiszpanii) i prowincyi Kadyksu została zredukowaną do dni pięciu.

Paryż, 17 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Wojska przybywające z Tonkinu, będą przyjęte tutaj w sposób bardzo uroczysty.

Bruksela, 17 kwietnia. Rząd wniósł do Izby przedłożenie domagające się jednomilionowego kredytu na wsparcia przemysłowców, których fabryki zostały spalone w czasie ostatnich zaburzeń.

Brindisi, 17 kwietnia. Wczoraj skonstatowano tu 15 wypadków cholery; z tych było 6 wypadków śmiertelnych; zapadło także na cholerę 4 żołnierzy; z tych umarł jeden.

Londyn, 17 kwietnia. W Izbie gmin Gladstone uzasadniał bill irlandzki o wykupnie gruntów.

Londyn, 17 kwietnia. W Izbie niższej przyjęto w pierwszem czytaniu bez dyskusyi bill irlandzki o wykupnie gruntów. Drugie czytanie przypada 13 maja.

Londyn, 17go kwietnia. Izba lordów odroczyła się do 6 maja.

W Izbie gmin oświadczył Gladstone, iż jest przekonany, że wymiana not pomiędzy W. Portą i Mocarstwami z jednej a Grecyą z drugiej strony nie jest tego rodzaju, aby ztąd można spodziewać się jakiejkolwiek zmiany w zapatrywaniach Izby gmin.

Londyn, 17 kwietnia Wbrew doniesieniom niektórych dzienników, donosi *Biuro Reutera*, że wytknięcie linii na granicy Afganistanu trwa dalej; pracy tej dokonano już na znacznej przestrzeni, na wschód od Meruczaku. Co do niektórych kwestyj, postanowiły obydwa rządy uregulować je na miejscu; w tej mierze otrzymali już komisarze właściwe instrukcye.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Ostatnie przedstawienie opery w tym sezonie.

W Teatrze hr. Skarbka.

W sobotę 17 kwietnia 1886.

Faust

opera w 5ciu aktach KAROLA GOUNODA

O S O B Y:

Doktor Faust	p. Lafont
Mefistofeles	p. Borkowski
Małgorzata	pni Arklowa
Walenty	p. Wierzbicki
Siebel	pni Radwan
Marta	pni Kasprowiczowa
Wagner	p. Koncewicz.

Studenci, Żołnierze. Mieszczanie, Dziewczęta, Duchy.

Początek o godzinie 7ej wieczorem.

Przyjechali do Lwowa

dnia 17 kwietnia 1886

Hotel George'a

Pp. J. hr. Tarnowski z Chorzelowa, J. Jabłonowski z Zagwoździa, E Lityński z Litwinowa, J. Wernicki z Lachowiec, A. hr. Cetner z Podkamienia, J. Nowicki z Wiednia, A. Ornstein z Tłumacza.

Hotel Europejski

Pp. M, Morawski ze Sniatyna, W. Suchecki z Rossyi, W. Osaistowicz z Przemyśla, K. Perutz z Ustrzyk, J. Thunin z Wrocławia, J. Nos z Sokołowa.

Hotel Angielski

Pp. L. Szczepański z Jass, J. Karczewski z Piszczotyniec, J. Save z Krakowa.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 16 kwietnia 1886, godzina 1, min. 50. Alp. Tow. górn. 26·25 Węg. akcyi kredyt. 294·75, Akcye anglo-austr. 116·—, Akcye banku Union 73·50, Akcye kolei Karola Ludwika 206·50, Akcye kolei północnej 238.—, Akcye kolei południowej 114.50 Akcye kolei Alföld 192 25, Akcye kolei Elżbiety 242 80, Akcye kolei Lwowsko - Czerniowieckiej 232 50. Akcye kolei węg. północno - wschodniej 178·— Wiedeńskie losy 124·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 65 25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·50, Losy regulacyi Cisy 124 40, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 103 15, Akcye związkowego banku 110·—, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·24·50, Węgierskie losy 119 75, Marka niemiecka —·— Usposobienie lepsze.

Wiedeń, 16 kwietnia 1886, godzina 5 minut 38. Akcye kredytowe 292·10 Anglo-Austr. —·, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 206·75, Południowa —·—, Renta papierowa 84·95, Galic. listy zastawne —.— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 103·— Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 10·02.—, Rubel papierowy —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 17 kwietnia 1886 r., godzina 10 min. 35. Akcye kredytowe 291·10, Anglo-Austr. 112·50 Unionbank —·— Kolej Karola Ludwika 206·25, Południowa 115·— Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 95·75 6% listy zastawne banku krajowego 92·75 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku 1·24·25 Napoleondor 10·02·50 Rubel papierowy Usposobienie mdłe.

Telegramy zbożowe z dnia 16 kwietnia 1886, Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. —·— do —·—, zł., żyto —·— do —·— zł. jęczmień —·—, do —·—, zł., kukurudza —·— do —·—, zł., owies —·—, do —·— okowita per 10.000 litr procent 23.62·— do 87.— zł. Bupapeszt: Pszenica 100 kilogr. na wiosnę 8.48 do zł., 8.50 rzepak (sierpień-wrzesień —·-, do —·—, zł. Berlin: Pszenica żółta (kwiecień -maj) 152·75, do —·—, żyto —·—m. spirytus 34·25 rzepakowy olej —·— m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·— Paryż: mąki 159 kilogr. 47·75, fr. olej rzepakowy —·—. fr. spirytus —·—, fr. Wrocław; Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·— spirytus —·— kukurudza —·—, Kolonia Pszenica —·—.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 16 kwietnia 1886.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	20..	25	208	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	232	—	235	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	285	—	290	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	217	—	222	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.	101	--	102	—
„ „ „ 4 prc. w. a.	94	50	95	50
„ „ „ 5 prc. okresowe	101	—	102	—
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	92	50	93	50
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. 51 l.	95	50	96	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	50	103	50
„ „ „ 5 pr. w. a.	99	15	100	15
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	101	30	102	30
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		—	51	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m k.	104	25	105	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	99	25	100	25
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr z r. 1883 po 4½ pr. wa.	94	50	95	50
5. Losy miasta Krakowa	17	—	19	—
„ „ Stanisławowa	25	—	27	—
6. Monety				
Dukat holenderski	5	83	5	93
Dukat cesarski	5	85	5	95
Napoleondor	9	97	10	07
Półimperyał	10	27	10	37
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	23¼	1	25¼
100 marek niemieckich	61	40	62	20
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

bez kupona — bez kupona bieżącego — bez kupona

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 15 kwietnia 1886.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listop ad	85.05	85.20
luty-sierpień	85.05	85.20
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	85.15	85.55
kwiecień-październik	85.25	85.35
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	128.25	129.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	139.60	140.—
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	140.—	140.50
„ „ 1864 po 100 złr.	170 50	171.—
„ „ 1864 po 50 złr.	169.50	170.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	52.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	159.—	159.50
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	101.75	101.85
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	114.55	114.50
2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	104.75	105.50
Galicyi	104.40	105.20
Niższej Austryi	107.50	108.50
Siedmiogrodu	104.60	105.20
Węgier	104.80	105.40
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	116.75	117.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	292.90	293.10
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	545.—	550.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	115.60	116.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	876.—	878.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dnn. po 500zł. m.	436.—	438.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	245.50	246.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2382	2387
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	206.50	206.75
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. wa. war.	232.75	233.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	242.—	242.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	117.—	117.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	180.75	181.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.50	100.80
„ „ „ premiowe po 3 prc.	—.—	—.—
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.—	99.70
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.—	101.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	99.—	99.80
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	95.50	—.—
„ „ „ „ po 5 prc.	101.10	101 30
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	101.10	101.30
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	95.75	96.25
Obligi komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. I emisyi	99.50	100.50
Gal. banku hip. po 6 prc.	103.—	103.50
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	101.50	101.80
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	101.50	101.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	101.75	102.25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 prc. w srebrze	103.75	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	98.50	98.70
„ „ po 100 zł. w. a.	118. 75	119·—
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	101.—	101.50
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	100.75	101.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	83.60	84.—
z r. 1884	92.20	92.50
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	101.25.	101·75
6. Losy.		
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	180.—	180.50
Clarego po 40 zł. m. k.	44.50	45.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	119.—	119.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	24.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.70	18.20
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.—	22.25
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	48.—	48.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	42.—	42.50
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.10	14.30
„ węgiersk. „ po 5 zł.	8.90	9.20
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.75	19.25
Salma po 40 zł. m. k.	57.—	57.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	55.—	55.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	27.—	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	135.75	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	69.—	70.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	33.—	34.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	43.80	44.20
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	126.10	126.35
Paryż za 100 fr.	50.15.—	50.20
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.94.—	5.96
„ pełnej wagi	5.90.50	—.—
Korona	—.—	10.03.50
20-frankówka	10.01.50	10.30.—
Rossyjski imperyał	10.28.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	—.—	—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

dnia 16 kwietnia 1886.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	84	95
„ „ „ w srebrze	85	05
Renta w złocie	114	20
5 prc. austr. renta marcowa	101	70
Akcye banku wiedeńskiego	874	50
„ „ kredytowego	291	50
Londyn	126	10
Srebro		
Napoleondor	10	02
Dukat cesarski men.	5	94
100 marek niemieckich	61	80

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 5350. (2844)

Niniejszym podaje się do publicznej wiadomości, że na zasadzie rozporządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zamieszczonego w poleceniu warszawskiego Jeneral - Gubernatora z dnia 31 grudnia 1885 r. (12 stycznia 1886 r. nowego stylu) w Zarządzie powiatu sandomierskiego w mieście Sandomierzu, o godzinie 12 w południe 21 kwietnia, 3 maja 1886 r. odbędzie się licytacya na sprzedaż wyspy na rzece Wiśle, stanowiącej własność kasy miejskiej Sandomierskiej, mającej rozległości w przybliżeniu około 31 morgów, od oznaczonej wartościowej sumy 3100 rubli srebrem (in plus) przez zapieczętowane deklaracye z głośną pomiędzy konkurentami relicytacyą.

Życzący mieć udział w tej licytacyi obowiązani w oznaczonym terminie przedstawić deklaracyą w zwyczajnej formie, na papierze stęplowym ceny 60 kop. za arkusz i kwit kasy powiatowej sandomierskiej lub innej, w dowód czasowego wniesienia kaucyi równającej się ¼ części licytacyjnej sumy, to jest 775 rubli gotówką.

Deklaracya podana po terminie licytacyi, przyjętą niebędzie.

Warunki licytacyjne na sprzedaż wspomnionej wyspy, mogą być rozpatrzone za wyłączeniem świąt w Rządzie Gubernialnym radomskim (w wydziale miast) lub też w zarządzie pow. sandomierskiego, codziennie o godzinie 9 z rana do 3 popołudniu.

Tarnobrzeg, dnia 15 kwietnia 1886.

L. 8578. (2807 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu ogłasza, że odbędzie licytacyjną sprzedaż realności Nr. 99 w Nowym Sączu na 6761 zł. oszacowanej, dnia 19 maja, 16 czerwca i 14go lipca 1886 o 10tej rano nie poniżej ceny.

Wadyum 672 zł. aw.

Gdyby w powyższych terminach sprzedaż nie nastąpiła, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających dzień 14 lipca 1886 o godz. 4 popołudniu.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

O tem zawiadamia się wierzycieli którzy po 30 listopada 1885 na hipotekę tej realności weszli do rąk kuratora adw. Żelechowskiego w Nowym Sączu.

Nowy Sącz, 23 stycznia 1886.

L. 21885. (2796 2—3)

Celem oddania w przedsiębiorstwo robót mających się wykonać przy rekonstrukcyi traktu podtatrzańskiego na przestrzeni 900 metr. długiej w 156 i 157 kilom. w Libuszy w jasielskim okręgu budowniczym odbędzie się w urzędzie c. k. starostwa w Jaśle dnia 12 maja 1886 o godzinie 12 w południe licytacya przez składanie pisemnych ofert.

Cena fiskalna robót wraz z dostarczeniem kamienia i żwiru wynosi ogółem 2895 złr. 87½ ct.

Bliższe warunki tego przedsiębiorstwa dotyczące przejrzeć można w pomienionem c. k. starostwie w godzinach urzędowych gdzie także w oznaczonym powyżej terminie składać należy oferty ułożone według przepisów i zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. wraz 5 proc. wadyum z wyrażeniem żądanego wynagrodzenia nietylko cyframi ale także i literami.

Oferty nie ułożone według przepisów lub po upływie terminu wniesione nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 7 kwietnia 1886.

L. 10583. (2803 2 - 3)

W celu zabezpieczenia budowli konserwacyjnych, które mają być wykonane w latach 1886 i 1887 na gościńcu państwowym Żółkiewskim w tamt. okręgu budowniczym odbędzie się dnia 4 maja 1886 o godzinie 12 w południe w c. k. starostwie w Żółkwi licytacya na podstawie pisemnych ofert.

Suma fiskalna robót konserwacyjnych które w roku 1886, wykonane być mają w sekcyi drogowej Żółkiew wynosi 533 złr. 35 ct.

Bliższe warunki tego przedsiębiorstwa a to: wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny, plany, tudzież ogólne i szczegółowe warunki budowy przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. starostwie, gdzie także w powyżej oznaczonym terminie najpóźniej do godziny 12 w południe wniesione być mają oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i wadyum wynoszącem 5 proc. sumy fiskalnej, z wyrażeniem żądanego wynagrodzenia nie tylko cyframi jak także i literami.

Oferty nie ułożone według przepisów, lub nie podane w oznaczonym czasie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 5 kwietnia 1886.

L. 21349. (2781 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko - delegowany w Kołomyi sprzeda dnia 11 maja i 17 czerwca 1886 o godz. 9 rano przymusowo, mniej za cenę wywołania 150 złr, zaś 20 lipca 1886 godz. 9 rano za jakąkolwiek cenę, nie niższą jednak od sumy pretensyi uprzywilejowanych i hipotecznych realności Janka Michalskiego pod lk. 43 sub. rep. 57 w Ceniawie położoną, wykazem hipot. l. 141 objętą, celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 16 razy po 6 zł. z przynależytościami.

Na wypadek niezaofiarowania powyższej ceny wyznaczono termin do ułożenia warunków ułatwiających sprzedaż na 20go lipca 1886 godzina 3 popołudniu.

Zakład wynosi 15 zł.

Resztę warunków i akt opisania można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych p. adw. Herdliczka z Kołomyi.

Kołomyja, 15 lutego 1886.

(2789 2—3)

Ч. 4762.

Сѕдъ пôдписаний продаетъ въ дорозѣ примѕсовой реальнôсть Юрка Гарцѕлы пôдъ ч. 18 въ Ниновичахъ ненiѧтечнѕ въ день 30 Цвѣтнѧ 1886 о 10 годинѣ рано за якѕюбѕдь цѣнѕ въ цѣли стѧгненiѧ претенсыи 83 зл. для общого Для рольничо кредитового Заведенiѧ Галицïи и Бѕковины.

Цѣна выкличнѧ 172 зл.

Закладъ 10 %.

Решта оусловïи можна переглѧнѹти въ актахъ сѕдовихъ.

Радымно 25 Марта 1886.

(2763 2—3)

L. 2891.

W c. k. sądzie powiatowym w Ulanowie odbędzie się w dniach 24 maja, 21 czerwca i 19 lipca 1886, zawsze o godzinie 10 przedpołudniem, przymusowa sprzedaż realności pod lk. 21, wh. 32 w Kurzynie małej, Józefa Majdanika własnej, na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego pto 200 zł.

Cena wywołania stanowi 600 zł.

Wadyum 60 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tut. sądowej registraturze.

Ulanów, dnia 27 marca 1886.

Licytacye.

L. 1731. (2838 1—3)

Celem wydobycia wierzytelności Marka Wasia w kwocie 373 złr. w. a. z pn. odbędzie się w dniu 12 maja 1886 o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności l. 733 i 225 wyk. hip. 1294 i 1295 w Sokołowie Izraela Hellmana własnych.

Cena wywołania 3330 zł.

Wadyum 333 zł.

Realności sprzedane będą za jakąkolwiek bądź cenę.

Resztę warunków i akt oszacowania oraz wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Sokołów, dnia 5 kwietnia 1886.

L. 5006. (2841 1—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że hurtowna sprzedaż tytoniu w Alwerni w powiecie skarbowym Krakowskim z którą połączona jest drobna wysprzedaż stempli kategoryi od 1 zł. na dół, obsadzić się ma w drodze konkurencyi przez podanie pisemnych ofert, które przy dołączeniu wadyum w kwocie 50 zł., dalej świadectwa pełnoletności, moralności, jako też stanu majątkowego najdalej do dnia 27 kwietnia 1886 2giej godziny po południu do c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie na ręce Naczelnika tejże wniesione być mogą.

W czasie od 1go stycznia do końca grudnia 1885 wynosił obrót materyałów w pieniądzach:

1. materyałów tytoniowych w wartości 13732 zł. 18½ ct.;

2. materyałów stemplowych w wartości 266 zł. 18 ct.

Z materyałów wykazanych ad 1) sprzedano w czasie od 1go stycznia do końca grudnia 1885:

a) konsumentom (alla minuta) za 2374 zł. 58½ ct.;

b) trafikantom (all' in grosso) za 11357 zł. 60 ct.

Bliższych warunków można zasięgnąć w registraturze c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie i w c. k. Nadzorach straży skarbowych tutejszego powiatu skarbowego.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Kraków, 11 kwietnia 1886.

L. 3756. (2836 1—3)

W dniach 29 kwietnia, 27 maja i 17 czerwca 1886 zawsze o 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 335 zł. 72 ct. a. w. z pn. publiczna licytacya realności Andruszka, Feśki i Fewronii Lewandowiczów własnej w Krasowie pod lk. 15 położonej.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Resztę warunków w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy

Szczerzec, 30 marca 1886.

L. 4834. (2837 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Sołotwinie czyni wiadomo, iż celem ściągnienia pretensyi p. Stanisława Janiszewskiego w kwocie ... zł. 92 ct. i 175 zł. w. a. z pn. odbędzie się na dniu 29 kwietnia, 20go maja i ... czerwca 1886 każdym razem o godzinie 10 rano w ts. zabudowaniu publiczna sprzedaż realności tabularnych pod lk. 266 top. 573/553 i lk. 98 w Sołotwinie położonych, według tusąd. ksiąg ingrosacyjnych Tom. II. pag. 401 i 402 Nr. 436 i Tom. II. pag. 403 i 404 Nr. 440 na Semena Sliziuka zapisanych a obecnie w posiadaniu tegoż spadkobierców Antoniego Wasyla Mikołaja i Justyny Sliziuków będących, z tem, że realność tą na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś na trzecim terminie nawet poniżej szacunkowej, sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 480 zł.

Wadyum zaś 48 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny można w ts. registraturze przejrzeć.

Sołotwina, dnia 29 grudnia 1885.

L. 2556. (2843 1—3)

C. k. sąd powiatowy m. del. sek. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia przez Anna Grabskiego wywalczonej sumy 242 zł. ... ct. wa. z pn. publiczną licytacyę realności, Franciszka Hilewicza własnej, w wyk. hyp. l. 121 gminy Grzybowice zapisanej, na dzień 6 maja 1886 i na dzień ... czerwca 1886 każdym razem o godz. 10 rano w sali rozpraw.

Poręczne 196 zł.

Na terminach powyższych można tę realność nabyć tylko za lub wyżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hyp. przejrzeć można w ts. registraturze

Kurator niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Roiński.

Lwów, 4 marca 1886.

L. 13495. (2842 1—3)

C. k. sąd powiatowy m. del. sek. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia sumy 700 zł. wa. z pn. publiczną licytacyę realności l. k. 27 w Kleparowie, Mikołaja Wesołowskiego własnej, w wyk. hyp. l. 66 gminy kat. Kleparów zapisanej na dzień 6. maja 1886 o godz. 10 rano w sali rozpraw.

Cena wywołania 1400 zł.

Poręczne 70 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w ts. registraturze.

Lwów, 30 września 1885.

L. 3959. (1992 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kałuszu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 8 rat po 9 złr. 75 ct. i 103 złr. 5 ct. w. a. z pn., przymusowa sprzedaż realności pod nk. 705, subr. 921, w Kałuszu położonej, dłużników Anny i Ołeksy Kołomyjec własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi, dnia:

I. 14 maja
II. 17 czerwca 1886
III. 14 lipca

każdym razem o godz 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 250 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności, przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Kałusz, dnia 31 sierpnia 1885.

L. 9218. (2100 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 10go czerwca 1886 publiczna sprzedaż realnosci pod l. 89 według wykazu hipotecznego l. 184 gminy kat. Horpin, Iwana Kot Dmytrów własnej, na którym takowa i poniżej ceny szacunkowej na rzecz c. k. uprzyw. galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie celem uzyskania wywalczonej kwoty 196 zł. zm. sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Kamionka, dnia 25 grudnia 1885.

L. 3773. (2727 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze ogłasza niniejszem, że przedsięweźmie na rzecz galic. akc. banku hipotecznego we Lwowie celem ściągnięcia kwot 396 złr., 396 złr. i 396 złr. a. w. z pn., sprzedaż przez licytacyę dóbr Grodowice, w księgach gruntowych w wykazie hipotecznym l. 216 zapisanych, do J. O. Alfreda i Karoliny książąt Sułkowskich należących, a to w dniach 10 czerwca, 8 lipca i 12 sierpnia 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi suma 92.000 złr. a w., poniżej której dobra te sprzedane nie będą

Licytanci mają złożyć wadyum w ilości 9.200 złr. a. w. bądź w gotówce, bądź w papierach wartościowych do lokacyi pieniędzy pupilarnych zdolnych.

Nabywca winien będzie w 30 dni po prawomocności licytacyi zapłacić należytości rządowe i wierzytelność banku hipotecznego we Lwowie, a w 30 dni po prawomocności uchwały porządek zaspokojenia wierzycieli ustanawiającej resztę ceny kupna od której ma opłacać procent po 6 prc. od dnia objęcia Grodowic w posiadanie.

Należytość przencśną zapłaci nabywca.

W razie niedopełnienia warunków nastąpi na koszt i stratę nabywcy relicytacya

Gdyby licytacya ta do skutku nie doszła, będą na dniu 18 sierpnia 1886 układanemi warunki ułatwiające.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli Anny, Leona i Józefa Sieleckich i innych dotychczas nieznanych wierzycieli, ustanowiono kuratorem adw. dra Kohna.

Sambor, 6 kwietnia 1886.

L. 7773. (2099 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano, w dniach 11 czerwca, 15 lipca 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 19 sierpnia 1886 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 168 według wyk. hip. 222 gminy katastralnej Horpin w całości, zaś wyk. hip. 223 w połowie Jana Mielnika własnej, na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie pto 133 złr. 76 ct. z pn.

Cena wywołania 500 złr.

Wadyum 50 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny, wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, oraz tych, którymby uchwała licytacyjna nie mogła być doręczoną lub którzyby po dniu 20 październik 1884 do hipoteki weszli, ustanawia się kuratorem Jakóba Szajgin z Horpina.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 20 sierpnia 1886 o godzinie 10 rano.

C. k. sąd powiatowy.

Kamionka, 28 września 1885.

L. 9499. (1854 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 11 czerwca 1886 za lub poniżej ceny szacunkowej licytacya realności l. 64/354 według wyk. hipot. 121 gminy kat. Kamionka-strum., Lejby i Chany Gelbergów własnej, na rzecz Reizli Niemana pto. 3000 zł. z pn.

Cena wywołania 18.072 zł. 74 ct. wadyum 905 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tus. registraturze. Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu Beile Meizeles, Ignacego Tauber Hersza Diamanda, i Rozy Wolkenberg zam. Landau, oraz dla wierzycieli hipotecznych, którzby po dniu 13 grudnia 1884 jako dniu podjęcia wyciągu hipotecznego w hipotekę sprzedać się mającej realności weszli lub którymby uchwała niniejsza lub jaka późniejsza w tej sprawie wydana uchwała z jakiegobądź powodu doręczaną nie została, ustanowiono kuratora w osobie Wojciecha Ilasiewicza z Kamionki strumiłowej.

C. k. sąd powiatowy

Kamionka, dnia 29 stycznia 1886.

L. 9226. (2101 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 11 czerwca 1886, poniżej ceny szacunkowej licytacya realności l. 119, według wyk. hip. l. 13 gminy Kamionka strum. Józefa Mennera własnej, na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 294 złr. 74 ct. z pn.

Cena wywołania 600 złr.

Wadyum 30 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny, wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Kamionka str., 25 grudnia 1885.

L. 9696. (1990 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bieczu ogłasza, że w dniach 7 czerwca i 5 lipca 1886, każdym razem o 10 rano w gmachu jego, odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod nk. 478 wyk. hip. l. 478 objętej, Tekli Wiktorowej, realności wyk. hip. l. 520 objętej, Wojciecha Kuny i realności pod nk. 483, wyk. hip. l. 483 objętej, Michała Romana własnej, — wszystkich w Moszczenicy położonych, na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach w sumie 150 złr. aw.

Ceną wywołania co do pierwszej realności będzie kwota 300 złr., co do drugiej 595 złr., co do trzeciej 160 złr.

Wadyum co do pierwszej 30 złr., co do drugiej 59 złr., co do trzeciej 16 złr.

C. k. sąd powiatowy.

Biecz, 6 stycznia 1886.

L. 856. (2694 3—3)

Dnia 17 czerwca, 13 i 22 lipca 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności w Końskim położonej, Nr. kons. nie mającej, wykazem hip. l. 44 księgi gruntowej dla gminy Końskie objętej, dłużnika Jakóba Kaczorowskiego własnej, w sprawie Mojżesza Jarmarka przeciw temuż dłużnikowi o zapłacenie kwoty 25 złr. aw. z pn.

Cena wywołania wynosi 240 zł. aw., wadyum 24 zł. aw.

Przy pierwszych dwóch terminach realność powyższa tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie nawet niżej ceny najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt egzekucyjnego i zastawniczego opisania i ocenienia sprzedać się mającej realności, można w tusądowej registraturze w godzinach urzędowych przejrzeć.

Brzozów, dnia 15 lutego 1886.

L. 640. (1989 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bieczu oznajmia, że na zaspokojenie pretensyi Heleny Wantuchowej w sumie 200 zł. aw. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności pod Nk. 89/54 w Rosenbarku położonej, ciała hipotecznego nie stanowiącej, Symforyana Bajorka własnej, w dniu 7 czerwca 1886, 5 lipca 1886 i w dniu 2go sierpnia 1886 każdym razem o 10 rano w gmachu sądowym.

Cenę wywołania stanowi suma 810 zł.

Wadyum wynosi 81 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze pomienionego sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli na sprzedaż wystawionej realności ustanowiono dra Józefa Radomyskiego adwokata w Gorlicach.

C. k. sąd powiatowy.

Biecz, 5 lutego 1886.

Księgi gruntowe.

L. 4733. (2829)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu uwiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Katyna, na dniu 14 maja 1886 na miejscu w Katynie rozpoczyna.

Każdy więc, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, ma się zgłosić do komisyi i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Dobromil, dnia 14 kwietnia 1886.

L. 4734. (2828)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu uwiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Kropiwnik, na dniu 3 maja 1886 na miejscu w Kropiwniku rozpoczyna.

Każdy więc, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, ma się zgłosić do komisyi i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Dobromil, dnia 14 kwietnia 1886.

L. 4735. (2827)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu uwiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Leszczyny, na dniu 7 maja 1886 na miejscu w Leszczynach rozpoczyna.

Każdy więc, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, ma się zgłosić do komisyi i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Dobromil, dnia 14 kwietnia 1886.

L. 4736. (2826)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu uwiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Łopusznica, na dniu 18 maja 1886 na miejscu w Łopusznicy rozpoczyna.

Każdy więc, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, ma się zgłosić do komisyi i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Dobromil, dnia 14 kwietnia 1886.

L. 4737. (2825)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu uwiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Łopuszanka, na dniu 24 maja 1886 na miejscu w Łopuszance rozpoczyna.

Każdy więc, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, ma się zgłosić do komisyi i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Dobromil, dnia 14 kwietnia 1886.

L. 4738. (2824)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu uwiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Smereczna z kolonią Prinzenthal, na dniu 12 maja 1886 na miejscu w Smerecznej rozpoczyna.

Każdy więc, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, ma się zgłosić do komisyi i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Dobromil, dnia 14 kwietnia 1886

L. 4740. (2822)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu uwiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Wełykie, na dniu 27 maja 1886 na miejscu w Wełykiem rozpoczyna.

Każdy więc, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, ma się zgłosić do komisyi i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Dobromil, dnia 14 kwietnia 1886.

L. 4739. (2823)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu uwiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Sopotnik na dniu 10 maja 1886 na miejscu w Sopotniku rozpoczyna.

Każdy więc kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, ma się zgłosić do komisyi i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Dobromil, dnia 14 kwietnia 1886.

Konkursa.

L. 381. (2804)

Odnośnie do konkursu z dnia 28go marca 1886 l. 278 ogłasza się, że płaca nauczycieli przy szkole w Bolechowie wynosi rocznie po 450 zł.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
Kałusz, dnia 14 kwietnia 1886.

L 2319. (2745 3—3)

Celem obsadzenia nowo systemizowanej posady:

a) Oficyała sądu krajowego wyższego w Krakowie w X klasie rangi;

b) Kancelisty przy sądzie krajowym w Krakowie, ewentualnie przy innym sądzie kolegialnym lub powiatowym w XI klasie rangi, rozpisuje się konkurs do dnia 15 maja b. r.

Dotyczące w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone podania wnosić należy: o posadę pod a) do Prezydyum sądu wyższego, zaś o posadę pod b) do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum sądu wyższego
Kraków, 9 kwietnia 1886.

Przy sądzie krajowym wyższym w Krakowie jest do obsadzenia nowo systemizowana posada adjunkta Dyrekcyi biur pomocniczych w IX klasie rangi.

Kompetenci wniosą podania w drodze przepisanej do Prezydyum sądu krajowego wyższego w Krakowie do d. 15 maja 1886.

Prezydyum sądu wyższego
Kraków, 9 kwietnia 1886.

L 4537. (2808 1 3)

C. k. Namiestnictwo orzekło reskryptem z dnia 31 grudnia 1885 l. 78.649, że dla zarządu lasami należącemi do dóbr Rzemień w przestrzeni 4238 morgów ma być przyjęty egzaminowany gospodarz lasowy. Z posadą tą połączona będzie także administracya dóbr Rzemień obecnie wydzierżawionych. W celu obsadzenia tej posady z roczną płacą 1600 zł., tudzież z dodatkiem 70 korcy owca, słomy i siana potrzebnego do otrzymania pary koni do służby, lub wartości w kwocie 400 zł.

C. k. sąd obwodowy jako władza nadkuratelarna rozpisuje niniejszem konkurs z tem dołożeniem, że zamianować się mający techniczny kierownik lasów będzie niezawisłym od władzy Wgo Zdzisława Bogusza jako ojca nieletnich właścicieli dóbr Rzemień.

Podanie wnieść należy do tutejszego sądu obwodowego w ciągu dni 30 od dnia ogłoszenia.

Z c. k. sądu obwodowego.
Tarnów, 27 marca 1886.

L. 921. (2815 1—3)

Celem obsadzenia opróżnionej przy sądzie obwodowym w Nowym Sączu posady sekretarza rady w VIII randze, tudzież opróżnionej przy sądzie powiatowym w Limanowy posady sędziego powiatowego w VIII. randze, względnie powyższych posad gdzieindziej opróżnić się mogących, rozpisuje się konkurs z terminem 14-dniowym z dniem 30 kwietnia 1886 się kończącym.

Podania o te posady wnosić należy do Prezydyum sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Nowy Sącz, 13 kwietnia 1886.

L. 972. (2819 1—3)

Celem obsadzenia posady sędziego powiatowego VIII rangi służbowej w Oświęcimiu a względnie przy innym sądzie powiatowym.

Podania wnieść należy w terminie w dni 14 upływającym z dniem 4 maja 1886 w Prezydyum sądu obwodowego.

Wadowice, dnia 13 kwietnia 1886.

Z. 5777. (2768 2—3)

Ein Kaiserin Maria Theresia Stiftplatz in der k. k. Theresianischen Akademie in Wien.

In der k. k. Theresianischen Akademie in Wien kommt mit Schluß der II Semesters des Studienjahres 1885/86 Ein Kaiserin „Maria Theresia" Stiftplatz zur Besetzung, wozu adelige Jünglinge katholischer Religion, welche das 8. Lebensjahr bereits erreicht und das 12. noch nicht überschritten haben, berufen sind.

Die Gesuche sind mit der Nachweisung über den Adel, mit dem Taufscheine, Impfungs- und Gesundheits-Zeugnisse, welch Letzteres von staatlichen Sanitätsorganen ausgestellt oder doch bestätigt sein muß, dann mit den Schulzeugnissen der letzten 2 Semester zu belegen.

Sie haben Namen, Charakter und Wohnort der Eltern des Candidaten, bei verwaisten die Nachweisung dieses Umstandes, die Verdienste des Vaters oder der Familie überhaupt, das Einkommen und die Vermögensverhältnisse der Eltern und der Candidaten, die Zahl der versorgten und unversorgten Geschwister, sowie die allfälligen Genüsse des Candidaten oder seiner Geschwister aus öffentlichen Cassen oder Stiftungen, mit den einschlägigen schriftlichen Belegen zu enthalten. Auch ist die Erklärung abzugeben, daß und von wem für die Candidaten die jährlichen Nebenauslagen in dem aus der Stiftungsdotation nicht bedeckten Restbetrage von 200 fl. werden bestritten werden.

Da bei der Würdigung der einlangenden Gesuche lediglich die in denselben angeführten Daten und die bezüglichen beigebrachten Belege in Betracht kommen, sind Berufungen auf etwa in früheren Bewerbungsgesuchen gemachten Angaben oder damals vorgelegte Behelfe zu vermeiden.

Die Gesuche sind an das Ministerium des Innern zu stylisiren und längstens bis 10 Mai I. J. bei jener politischen Landesbehörde einzubringen, in deren Verwaltungsgebiete der Bewerber seinen Wohnsitz hat.

Gesuche von Personen, welche unter Militärgewichtsbarkeit stehen, sind im Wege der vorgesetzten Militär Commanden an die betreffende politische Landesbehörde zu richten.

K. k. Ministerium des Innern
Wien, am 5 April 1886.

Upadłości.

Z. 98. (2818)

Zum Ausgleichsverfahren im Konkurse der Handelsfirma Samuel Beigel wird gemäß § 207 der Konkur. Odg von 25ten December 1868 Zl. 1 R. G. B. ex 869 die Tagfahrt auf den 22ten April 1886 10 Uhr Vormittags im Bureau Nr. 6 des k. k. Kreisgerichtes in Tarnopol angeordnet und werden hievon die Interessanten mit dem verständigt, daß sie die von der im Konkursebefindlichen Firma eingebrachten Ausgleichsvorschläge beim Maßaverwalter H. Adw. dr. Glogier einsehen können.

Tarnopol, den 4 April 1886.

L. 73. (2811)

Celem powzięcia uchwały względem sposobu zrealizowania wierzytelności do masy rozbiorowej Markusa Jonklera należących wzywam wierzycieli masy do sądu krajowego na dzień 28 kwietnia 1886 o 9 rano z tem dołożeniem, że w razie niestawienia uważani będą za zgadzających się na to, że wierzytelności rzeczone w drodze publicznej licytacyi sprzedane zostaną.

Kraków, 2 kwietnia 1886.
Komisarz konkursowy: *Warchałowski.*

L. 108. (2809)

Komisarz konkursu firmy Schapira et Krengel wyznacza do rozprawy i powzięcia uchwały na ugodę przymusową dzień 3 maja 1886 o 10 godzinie przed południem.

Kraków, dnia 12 kwietnia 1886.

L. 2237. (2775)

Podaje się do wiadomości, że stałym zawiadowcą masy rozbiorowej Abrahama Dawida Bergmana p. dr. Adolf Dawidowicz adwokat w Śniatynie, a tegoż zastępcą p. Adolf Schapira, c. k. notaryusz w Zabłotowie, zamianowanym został.

Z rady c. k. sądu obwodowego.
Kołomyja, dnia 4 marca 1886.

Wyroki prasowe.

L. 5854. (2748)

C. k. Sud krajowyj wyższy wo Lwowi riszenijem z dnia 23 marta 1886 cz. 6773 riszył szczo zarjadzenu czerez c. k. Prokuratoryju derżawnu konfiskatu cz. 4 czasopysy „Zerkało" z powodu stewy tam umiszczenoho artykułu pid napysom: „Ne Herakles na rozstajnoj dorozi" dla znamen wystupku z §. 491 z. k. wedle §. 493 i 494 p. k. i art. V zak. z 17 studn. 1862 n. 8/1863 zatwerdzaje i dalsze rozprostranenije powyższoho artykułu, wedle §. 36 z. pras. zakazuje.

Lwiw, dnia 3 cwitnia 1886.

L. 6006. (2749)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §. 489 i 493 sp. k. i §. 37 ust. pras., że treść umieszczonego w numerze 31 czasopisma „Diło" z dnia 18/30 marca 1886 artykułu pod napisem: „Pereszkody rozwojowy Rusyniw" i i dalszego artykułu pod napisem: „Dopysy iz Borszczewskoho" zawiera znamiona występku z §. 300 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 3 kwietnia 1886.

L. 6480 (2751)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §. 489 i 493 sp. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w numerze 79 czasopisma: „Gazeta Narodowa" z dnia 7 kwietnia 1886 pod napisem „Kronika" „Koncert Nikodema Biernackiego" zawiera znamiona zbrodni z §. 66 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 10 kwietnia 1886.

L. 6397. (2750)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §. 489 i 493 sp. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w zeszycie 10 czasopisma „Kwiaty powieściowe" z dnia 4 kwietnia 1886 pod napisem: „Marznące fale" powieści przez Walerego Przyborowskiego napisanej, w ustępach na str. 111 od słów „Ale z tem wszystkiem" do słów „chciałem powiedzieć" od słów „Naprzykład ja, dla czego" do słów „należeć do tego" i od słów „krew w niej wrzała" do słów „drzwała febrycznie" zawiera znamiona występku z §. 516 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 7 kwietnia 1886.

L. 2202. (2814)

C. k. sąd obwodowy w Kołomy postanowił orzec po myśli §. 493 spr. kr., iż umieszczony w nr. 6 czasopisma „Kuryer kołomyjski" z 8 kwietnia 1886 artykuł wstępny „Od wydawnictwa" w ustępie od słów „pocieszamy się tylko danem nam zapewnieniem" do słów „A na mnie grać chcecie?" Hamlet" zawiera w sobie znamiona występku przeciw bezpieczeństwu czci z §§. 491 i 492 u. k. i że dalsze rozpowszechnienie rzeczonego ustępu powyższego artykułu się wzbrania.

Kołomyja, dnia 12 kwietnia 1886.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 126/pr. (2806)

Jego Ekscelencya Prezydent sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował Przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych przy sądzie krajowym w Krakowie na IIIcią kadencyę, która się 1 czerwca 1886 o 9 rano rozpocznie, Macieja Czyszczana, radcę sądu krajowego wyższego, przewodniczącego w oddziale karnym sądu krajowego, zastępcami zaś przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego: Wilhelma Höflina, Klemensa Pawłowicza, Ludwika Krzyżanowskiego, Bogumiła Nosotnego i Leonarda Łukaszewskiego.

Prezydyum c. k. sądu krajowego karnego
Kraków, dnia 15 kwietnia 1886.

L. 867. (2816)

Na drugą zwyczajną z dn. 1 czerwca 1886 rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych w Nowym-Sączu, mianowanym został Prezydent Szklarski przewodniczącym radcy: Dzikowski, Misiewicz, Lewiecki i Łachecki, jego zastępcami.

Nowy-Sącz, dnia 9 kwietnia 1886.

L. 6147. (2812 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie jako Trybunał handlowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Aarona Nassera, że w dniu 9 marca 1886 do l. 6147 firma handlowa J. Pamm et Weisslitz w Krakowie wniosła przeciw niemu pozew o zapłacenie kwoty 94 zł. 50 ct. w. a. w skutek czego termin do rozprawy sumarycznej wedle prawa handlowego na dzień 28 kwietnia 1886 o godz. 9 rano wyznaczono i kuratorem adw. dr. Brummera z podstawieniem adw. dr. Rothweina dla pozwanego zamianowano.

Wzywa zatem pozwanego, aby kuratorowi informacyi do sporu udzielił lub sobie innego pełnomocnika ustanowił, i o ustanowieniu tutejszemu sądowi doniósł.

Kraków, dnia 12 marca 1886.

L. 257. (2777)

Prezydent c. k. sądu wyższego krajowego we Lwowie zamianował dla II. zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych na rok 1886, przy c. k sądzie obwodowym w Kołomyi dnia 7 czerwca o godzinie 9 rano się rozpoczynającej, Prezydenta tegoż c. k. sądu przewodniczącym sądu przysięgłych, zaś zastępcami przewodniczącego radców: Henryka Jakubowskiego Władysława Kaweckiego, Franciszka Barańskiego i Adolfa Podlaszeckiego.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego
Kołomyja, 12 kwietnia 1886.

L. 520. (2780 1—3)

Jego Ekscelencya pan Prezydent c. k. Wyższego sądu krajowego mianował na mocy §. 301 p. k. dla drugiej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych w roku bieżącym przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu, — Prezydenta tegoż sądu przewodniczącym, zaś Radców Karola Willaume Juliusza Józefa Laceka, Antoniego Reinwartha, Józefa Piątkowskiego, Karola Zollnera i Józefa Lewickiego. Zastępcami przewodniczącego sądów przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się dnia 24 maja 1886 o godz. 9 przed południem.

Tarnopol, 8 kwietnia 1886.

L. 2853. (2673 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia Ludomira Pokrzywnickiego, że pod dniem 5 stycznia 1886 l. 191 wniósł Melchior Beigel przeciw niemu jakoteż Alterowi Joriszowi i Wolfowi Cinkesowi pozew o zapłacenie sumy 125 złr. z pn. że z powodu niewiadomego jego miejsca pobytu ustanowiono dla niego na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie adw. dra Leiblingera z zastępstwem adw. dra Blausteina, któremu też doręczono wspomniany pozew i że do wniesienia obrony termin na 6 maja 1886 wyznaczono.

Wzywa się przeto Ludomira Pokrzywnickiego, aby ustanowionego kuratora należycie poinformował, lub innego zastępcę mianował, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisze.

Tarnopol, dnia 6 marca 1886.

L. 3547. (2779 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Chaima Józefa 2 im. Grossmanna, iż z powodu wniesionego przeciw niemu pod dniem 12 marca 1886 l. 3547 przez Chunę Zilza pozwu o zapłacenie sumy 529 złr. 90 ct. wa. z pn, ustanowiono dla niego kuratora w osobie p. adw. dra Horowitza z substytucyą p. adw. dra Sternklara i że pozew powyższy kuratorowi doręczono.

Wzywa się przeto Chaima Józefa 2 im. Grossmanna, ażeby [illegible] środki obrony kuratorowi podał, lub też sądowi innego pełnomocnika wskazał, gdyż w razie przeciwnym sprawa ta z kuratorem wedle ustaw obowiązujących przeprowadzoną będzie.

Tarnopol, dnia 20 marca 1886.

L. 11652. (2731 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dolinie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mordka Weinberga, że Mojżesz Weinberg wniósł przeciw niemu i Jędrzejowi Bojdunik w sądzie tut. pozew de praes. 18 listopada 1885 do l. 11652 o uznanie własności 3 fur siana, 2 obrogów i wyłączenie takowych z pod grabieży lub zapłacenie wartości 45 zł. i 5 zł. z pn. i że dla niego został Hersch Weinberg ustanowiony kuratorem.

Wzywa się zatem Mordka Weinberga, by temu kuratorowi potrzebnych dowodów dostarczył, lub innego zastępcę sądowi wskazał.

C. k. sąd powiatowy.
Dolina, 26 stycznia 1886.

L. 23647. (2692 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnopolu ogłasza, iż ustanowił celem doręczenia uchwały z 14 października 1884 l. 11525 dla niewiadomej z miejsca pobytu i życia Ernestyny Teschel zam. Altschül kuratorem p. adw. dra Blausteina z zastępstwem p. adw. dra Sternklara.

Wzywa się Ernestynę Teschel zam. Altschül, aby mianowanym kuratorom informacyj udzieliła, albo innego zastępcę prawnego ustanowiła, gdyż w przeciwnym razie złe skutki sobie przypisać będzie musiała.

Tarnopol, dnia 26 grudnia 1885.

L. 1849. (2782 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzozowie czyni niniejszem wiadomo, że na dniu 31 lipca 1856 zmarł w Przysietnicy Michał Pistrasz.

Ponieważ miejsce pobytu powołanego na podstawie ustawy spadkobiercy Franciszka Pistrasza nie jest wiadomem przeto wzywa go się by w przeciągu roku w sądzie się zgłosił i oświadczenie swe do spadku wniósł, gdyż w przeciwnym razie postępowanie spadkowe z zgłaszającemi spadkobiercami i ustanowionym kuratorem Michałem Buczkiem przeprowadzonem zostanie.

Brzozów, dnia 26 marca 1886.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 43085. (2451 3—3)

C. k. sąd miejski delegowany w Krakowie podaje do wiadomości, iż dnia 21 sierpnia 1881 zmarła Elżbieta Stypińska w Krakowie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Sąd nie znając pobytu Tomasza Stypińskiego ślusarza z Nowego Sącza obecnie nie znanego pobytu wzywa go, ażeby w przeciągu roku jednego licząc od dnia poniżej wyrażonego zgłosił się w tymże sądzie i wniósł oświadczenie się do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem dr. Affe dla niego ustanowionym.

Kraków, dnia 4 grudnia 1885

L. 3322. (2364 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del w Rzeszowie zawiadamia Chaima Rosnera w Rzeszowie urodzonego i zamieszkałego, który do Ameryki się wydalił, iż na żądanie ck Starostwa w Nisku, celem doręczenia mu orzeczenia tegoż starostwa z dnia 6 stycznia 1884 l 9942 i strzeżenia jego ewentualnych praw, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dra Reicha ze substytucyą adw. dr. M. Kostheima.

Wzywa się tegoż Chaima Rosnera, ażeby sam lub przez pełnomocnika, celem strzeżenia swych praw w c. k. Starostwie w Nisku lub tutejszym sądzie się zgłosił, albo innego zastępcę swego sądowi oznajmił, ile że w przeciwnym razie wynikłe możliwe złe skutki sam sobie przypisze.

Rzeszów, dnia 26 marca 1886.

L. 1542. (2511 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. delegowany w Samborze ustanawia w sprawie Włodzimierza i niel. Joanny małż. Kulczyckich Daszynicz, o wydzielenie z kompleksu ciała hipotecznego wyk. hip. 213 księgi gruntowej gminy katastr. Kalinów objętego, położonego z parcel gruntowych l. k. 1115, 1116 i 1117 utworzenie nowego ciała hipotecznego z takowych i zaintabulowanie ich za własność z przeniesieniem wszystkich na szczepowem ciele hipotecznem ciążących długów sposobem hipoteki łącznej dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Michała i Elżbiety Ederów, Wojciecha Prętkiewicza, Antoniego i Filipiny Kuny, Jankla Blindera, kuratorem adw. kraj. dra Budzynowskiego, wzywając tychże, ażeby w celu zachowania swych praw, w czasie ustawą przepisanym, w c. k. sądzie powiatowym m. deleg. w Samborze lub też do ustanowionego kuratora się zgłosili.

Sambor, dnia 30 stycznia 1886.

L. 12752. (2595 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że Adwok. dr. Felicyan Jackowski podaniem de praes. 16 marca 1886, l. 12752 wypowiedział Ludwikowi Żychlińskiemu pełnomocnictwo w sprawie tegoż ostatniego przeciw Izabelli Żychlińskiej o rozdział od stołu i łoża.

Gdy miejsce pobytu Ludwika Zychlińskiego nie jest wiadome, przeto celem doręczenia mu uchwały z 27 marca 1886, l. 12752 przyjmującej powyższe wypowiedzenie do wiadomości ustanowiono dla niego kuratora ad actum w osobie adw. dra. Lityńskiego z substytucją adw. dr. Szydłowskiego.

Wzywa się zatem Ludwika Żychlińskiego aby do swojej obrony służące środki prawne ustanowionemu dlań kuratorowi dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał gdyż inaczej wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 27 marca 1886.

L. 2295. (2647 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu pozwaną Kunegundę z Rostkowskich Pogłodowską, względnie jej spadkobierców z nazwiska, życia i miejsca pobytu niewiadomych, że Adolf i Franciszka Stocklowie wnieśli pod dniem 18 lutego 1886 do l. 2295 przeciw niewiadomej z życia i miejsca pobytu Kunegundzie z Rostkowskich Pogłodowskiej pozew o wykreślenie prawa zastawu dla sum 646 i 234 duk. ze stanu biernego realności pod l. k. 74 w Czortkowie i że dla pozwanej względnie pozwanych p. Ferdynand Kłodnicki z Czortkowa kuratorem ustanowiony i do rozprawy termin na dzień 18 maja 1886 o godzinie 9 rano w sądzie tutejszym wyznaczony został.

Wzywa się tedy pozwanych, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacyi udzielili lub innego zastępcę sobie obrali, inaczej złe skutki ztąd wyniknąć mogące sami sobie przypiszą.

Czortków, 25 lutego 1886.

L. 1398. (2477 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach wzywa posiadacza zaginionego Bolesławowi Wilkoszewskiemu wekslu, z daty Bystra dnia 1 lipca 1885 na 5300 złr. w. a. opiewającego, za 6 miesięcy od daty na zlecenie własne w Bystry płatnego, a przez N. Rosenberga i Joela Sigmanna w Trzebini akceptowanego, ażeby weksel ten w przeciągu 45 dni licząc od dnia ostaniego ogłoszenia edyktu tutejszemu sądowi tem pewniej przedłożył, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu weksel rzeczony za nieistniejący uważany będzie i jako taki zaamortyzowany zostanie.

Wadowice, 27 marca 1886.

L. 11918. (2498 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie w sprawie Leopolda Kowalskiego przeciw Józefowi i Józefie Ulenieckim o 2000 złr. wa z pn. ustanawia dla Samuela Hey nieznanego z miejsca pobytu, kuratora w osobie p. adw. dra Bodeka, z zastępstwem p. adw. dra Ambera, zarządzając do rąk tegoż doręczenie uchwały z dnia 16 stycznia 1886 l. 1895.

O tem c. k sąd krajowy Samuela Hey, celem doręczenia informacyi kuratorowi lub ustanowienia innego pełnomocnika uwiadamia.

Lwów, dnia 20 marca 1886.

L. 12147. (2784 2—3)

C. k sąd powiatowy w Horodence w sporze drobiazgowym Pawła Szymańskiego przeciw Chaimowi Messergradowi pto 38 złr., ustanawia dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego, p. Tytusa Skopczyńskiego z Horodenki kuratorem, a doręczając mu pozew wyznacza termin do rozprawy na dzień 25 maja 1886 na którym pozwany sam stanąć lub potrzebnych dowodów kuratorowi dostarczyć winien, w przeciwnym razie skutki z zaniedbania sam sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy.

Horodenka, 4 kwietnia 1886.

L. 2296. (2648 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu pozwanego Mikołaja Bielawskiego, względem spadkobierców jego z na zwiska, życia i miejsca pobytu niewiadomych, że Adolf i Franciszka Stocklowie wnieśli pod dniem 18 lutego 1886 do l. 2296 przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Mikołajowi Bielawskiemu pozew o wykreślenie sumy 1000 złr. wa. ze stanu biernego realności lk. 74 w Czortkowie i że dla pozwanego względnie pozwanych p. Ferdynand Kłodnicki z Czortkowa, kuratorem ustanowiony i do rozprawy termin na dzień 18 maja 1886 o godz 9 przed poł. w sądzie tutejszym wyznaczony został.

Wzywa się tedy pozwanych, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacyi udzielili, lub innego zastępcę sobie obrali, inaczej złe skutki ztąd wyniknąć mogące, sami sobie przypiszą.

Czortków, 25 lutego 1886.

L. 7045. (2654 2—3)

C. k sąd powiatowy w Sądowej Wiszni oznajmia, że na dniu 27 kwietnia 1885 zmarł w Sądowej Wiszni Jerzy Malinowski z pozostawieniem pisemnego kodycylu.

Ponieważ sądowi nie jest wiadomo, czyli i jakim osobom przysługa prawo do spadku po tymże Jerzym Malinowskim, przeto zostają wszyscy, którzy jakiekolwiek pretensye do tego spadku mieć myślą wezwani, aby swoje prawa spadkowe do roku w tutejszym sądzie zgłosili i po wykazaniu swoich praw spadkowych swoje oświadczenie do spadku wnieśli, gdyż inaczej spadek dla którego kuratorem Włodzimierz Kisielewski został ustanowiony, tylko z tymi będzie pertrakto any i tym przyznany, którzy się do takowego oświadczą i część zaś spadku, do której by się nikt nie oświadczył, lub gdyby się do całego spadku nikt nie oświadczył, natenczas cały spadek zostanie przez skarb zabrany.

Z c. k. sądu powiatowego.

Sądowa Wisznia, dnia 20 listopada 1885.

L. 21085. (2580 2—3)

C. k sąd powiatowy zawiadamia Józefę Śledziową, że rezolucyę z 27 lutego 1884 l. 3138 na intabulacyę prawa własności posiadłości wyk. hip. 421 ks Wierzchosławice na rzecz Ludwiki Stawarzy zezwolił i rezolucyę dla niewiadomej z pobytu Józefy Sledziowej wydaną kuratorowi adw. dr. Forystowi doręcza.

Tarnów, 1 października 1885.

L. 12319. (2535 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Simę Ittę z Lammów Richterową spadkobierczynię Leiba Lamma ewentualnie niewiadomych jej spadkobierców, że celem doręczenia uchwały z dnia 24 października 1885 l. 49462 dotyczącej wykreślenia sumy 6000 zł w. a. ze stanu biernego dóbr i części dóbr Hordynia na rzecz Leiba Lamma hipotekowanej ustanowiono dla nich kuratorem adw. dr Weissteina a tegoż zastępcą adw. dr. Fläschnera

Lwów, dnia 20 marca 1886.

L. 2399. (2551 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Chrzanowie podaje do wiadomości, iż w sprawie jeneralnej agencyi The Singer Manufacturing C. G. Neidlinger przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Kazimierzowi i Józefie Mendellom i Tomaszowi Palce o zapłacenie kwoty 32 zł. z pn. celem przedsięwzięcia sprzedaży przez publiczną licytacyę ruchomości dłużników własnych, a protokołem z dnia 27 sierpnia 1884 l. 11149 zajętych i oszacowanych, dla niewiadomych z miejsca pobytu Kazimierza i Józefy Mendellów kuratorem dr. Ludwik Myszkowski adwokat w Chrzanowie ustanowionym został.

Poleca się zatem egzekutom Kazimierzowi i Józefie Mendellom, aby kuratorowi środki do obrony służące dostarczyli, lub innego zastępcę prawnego sądowi wymienili.

Chrzanów, dnia 8 marca 1886.

L. 6375. (2662 1—3)

C k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 9 lutego 1886 do l. 6375/86 wnieśli małżonkowie Chaim Simche 2 im. i Chane Sara 2 im. Sprecher przeciw Joannesowi Wolf i tegoż spadkobiercom oraz Adelheidzie Mayer zam. Wolf i jej spadkobiercom pozew o wykreślenie prawa zastawu dla zadawnionej pretensyi w kwocie 2000 zł. Rh. VV. z pn. z nadciężarami ze stanu biernego realności pod l. 235¼, na który to pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy z życia i miejsca pobytu pozwanych Joannesa Wolf i tegoż spadkobierców oraz Adelheidy Mayer zam. Wolf i jej spadkobierców nie jest wiadome ustanowił dla nich adwokat dr. Dzjędzielewicz kuratorem a tegoż zastępcę adwokat dr. Paździera mianowany.

Wzywa się zatem pozwanych, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi oznajmili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 20 lutego 1886.

L. 1563. (2592)

W depozycie tutejszego sądu znajduje się skrypt na 2452 zł. 21 kr. mon. konw. z daty Cwitowa 27 stycznia 1846 przez Albina Ignacego Chrzanowskiego na rzecz spadkobierców Adama Głażewskiego zeznany na mocy polecenia z dnia 25 marca 1856 l. 262 przechowany.

Z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców Adama Głażewskiego wzywa się, by w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni po wykazaniu swych praw o wydanie tego skryptu prosili, inaczej takowy w sądowej registraturze złożony zostanie.

Wojniłów, dnia 31 marca 1886.

L. 1599. (2540)

C. k. sąd powiatowy na skargę z 27 lutego 1886 l. 1599 Stanisława Wigury o 50 zł. wa. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Piotra Bielskiego kuratorem ojca Antoniego Bielskiego i do rozprawy drobiazgowej wyznacza w gmachu sądowym termin na 20 kwietnia 1886 o godzinie 9 rano.

C. k. sąd powiatowy.

Limanowa, dnia 17 marca 1886.

L. 33224. (2661)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firmę „E. Stark & B. Stark" wyrąb lasu i handel drzewem w Glinnie w rejestrze handlowym dla firm spółkowych dnia 6 czerwca 1885 z tem uwiadomieniem wpisano, że jawni spólnicy Elias Stark i Baruch Stark w Lesiowicach powiecie szczerzeckim zamieszkali są i firmę „E. Stark i B. Stark" zbiorowo (kolektywnie) podpisywać będą.

Lwów, dnia 11 lipca 1885.

L. 11256. (2420)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 27 sierpnia 1885 w rejestrze handlowym dla firm pojedyńczych firma „Mechel Storch", handel drzewem w Rogóźnie", wykreśloną została.

Przemyśl, dnia 17 marca 1886.

L. 2617. (2545)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu, jako sąd handlowy zarządził wpisać w rejestr dla towarzystw zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Grzymałowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką" (z. (‚Credit - Verein für Handel und Gewerbe in Grzymałów. registrirte Genossenschaft mit unbeschränkten Haftung") że przy sposobności odbytego na dniu 10 lutego 1886 walnego zgromadzenia towarzystwa tego §§. 8, 16, 17 i 19 statutu zniesione zostały i że w skutku tej zmiany uchwalonej zarząd stowarzyszenia tego sprawuje dyrekcya złożona z trzech członków i dwóch zastępców członków Dyrekcyi; dalej, że w skutku tego wypada czwarty członek Dyrekcyi z dotychczasowej Dyrekcyi i ten w osobie Arona Mojżesza Naglera z rejestru wykreślony być ma, nakoniec, że w miejsce Chaima Hirschlaua, zastępcy członka Dyrekcyi, który ustępuje wybrano Salamona Schmutza zastępcy tegoż towarzystwa.

Tarnopol, dnia 27 lutego 1886.

Doniesienia prywatne.

Zl. 4936. (2435 3—3)

Kundmachung.

K. k. priv. Lemberg - Czernowitz - Jassy Eisenbahn - Gesellschaft.

Der gefertigte Verwaltungsrath gibt sich die Ehre, die Actionäre den k. k. priv. Lemberg-Czernowitz-Jassy Eisenbahn-Gesellschaft zu der

Freitag den 30 April 1886

um 10 Uhr Vormittags im Saale des Ingenieur- und Architekten-Vereines in Wien (Eschenbachgasse 9) stattfindenden

XXVII (ordentlichen)
General-Versammlung

einzuladen.

Gegenstände der Verhandlung sind:

1. Gestionsbericht des Verwaltungsrathes.
2. Bericht über den Betrieb der oesterreichischen und rumänischen Linien im Jahre 1885.
3. Bericht des Revisions-Ausschusses über die Betriebs-Rechnungen und den Rechnungs-Abschluss pro 1885.
4. Antrag des Verwaltungsrathes über die Verwendung des Reinerträgnisses.
5. Wahl des Revisions-Ausschusses.
6. Erneuerung des Verwaltungsrathes.

Jene Herren Actionäre, welche der General-Versammlung beiwohnen oder ihr Stimmrecht nach Massgabe der Statuten ausüben wollen, haben **ihre Actien bis längstens 22 April 1886.**

in **Wien:** bei der Central-Cassa der Gesellschaft (I Elisabethstrasse Nr. 9) oder bei der Anglo-Oesterreichischen Bank, bei der kk. priv. oesterreichischen Länderbank,

in **Lemberg:** bei der Sammlungscassa der Gesellschaft, bei der galizischen Actien-Hypothekenbank eventuell,

in **Krakau, Czernowitz** u. **Tarnopol** } bei der Filiale der galizischen Actien-Hypotekenbank,

in **Berlin:** bei der Berliner-Handelsgesellschaft,

in **London:** bei der Anglo-Austrian Bank, oder

in **Bukarest:** bei der Banque nationale de Roumanie,

mittelst doppelt auszufertigender Consignationen (wozu Blanquette bei den genannten Cassen unentgeltlich verabfolgt werden) zu erlegen und erhalten mit der Empfangsbestätigung hierüber die Legitimationskarten zur General-Versammlung.

Im Vertretungsfalle müssen die auf der Rückseite der Legitimationskarten vorgedruckten Vollmachten eigenhändig unterfertigt werden.

Wien, am 1ten April 1886.

(Nachdruck wird nicht honorirt).

Der Verwaltungsrath.

Mam honor najuprzejmiej zawiadomić P. T. światłą Publiczność, że od przeszło 15 lat istniejącą księgarnię pod firmą:

„Księgarnia polska“
A. D. Bartosiewicza
we Lwowie, plac Halicki l. 14.

po śmierci nieodżałowanego męża mego ś. p. Adama, nadal sama, na własny rachunek i w niezmienionym rozmiarze prowadzić będę.

Zaopatrzywszy świeżo księgarnię moją we wszelkiego rodzaju książki tak dawniejszych, jak i najnowszych publikacyi, urządziwszy oraz jak najdokładniejszą ekspedycyę wszystkich tak w kraju, jak i za granicą wychodzących bellestrycznych, literackich i fachowych czasopism we wszystkich językach polecam takową szanownej Publiczności, upraszając o zachowanie i dla mnie tych względów i zaufania jakimi światła P. T. Publiczność ś. p. męża mego tak szczodrze zaszczycać raczyła.

Wszelkie zamówienia z prowincyi na gdziekolwiek i w jakiemkolwiek języku wyszłe książki i czasopisma nadsełać będzie moja księgarnia po najumiarkowańszych cenach, rychło i dokładnie.

Mam honor kreślić się:
Z głębokiem uszanowaniem
L. K. Bartoszewicz
wdowa.

Najtańsze wydawnictwo „Księgarni Polskiej.“

POEZYE
Adama Mickiewicza

wydanie kompletne w 4 tomach na ładnym satynowanym papierze opuściły prasę nakładem **Księgarni Polskiej** we Lwowie w **najtańszem wydaniu**. Cena za 4 tomy **1.60** w eleganckiej oprawie **2.50** (po za Lwowem o 10 centów więcej na list frachtowy i opakowanie). Zamawiający naraz 5 egzemplarzy z dołączeniem należytości otrzymają posyłkę **franco.** Zamówienia należy adresować: Do **Księgarni Polskiej**. Lwów, 14 plac Halicki 14.

(2636 3—6)

SKŁAD KAWY
Artura Kościckiego
pod godłem

WE LWOWIE — Chorążczyzna l. 22.

WE LWOWIE, Chorążczyzna l. 22,
poleca dobrą i wydatną kawę,
sprowadzoną wprost od producentów z Ameryki południowej

Kosztuje we Lwowie:
1 kilo zł. 1.50 i zł. 1.60.
Na prowincyi:
4½ kilo zł. 7.70 i zł. 8.20. franco.
Co miesiąc świeży transport
(3595 4—?)

Antoni Halski
handel żelazny
Lwów, plac Halicki l. 1.

poleca swój największy wybór:
Wyrobów nożowniczych j. t. noży stołowych kuchennych, brzytew, scyzoryków i tp.
Wyroby moje znane od lat 25 w Galicyi sprowadzam jak zawsze z piewszorzędnych fabryk.
Noże stołowe tuz. od zł. 3. do 14.
Brzytwy szt. od zł. 1. do 6.
Maszynki do strzyżenia bydła zł. 3.20.
Dłuta angielskie rzeźbiarskie od 30 — 80 ct.
Wyroby niklowe najtrwalszy i najbielszy metal.
1 tuz. noży i grabek zł. 13.50
1 tuz. łyżek „ 5.50
1 tuz. łyżeczek „ 2.80
oraz: wyroby z chińskiego srebra, alpaki i britania. Naczynia kuchenne i inne potrzeby domowe wszelkiego rodzaju po nizkich cenach.
Wagi stojące sprężynowe na kl. 10 zł. 4. —
„ 15 złr. 4.50
Maszynki kuchenne uniwersalne do tarcia. 2.50.
Probierz dobroci mleka niezawodny 1 zł. 20 ct.
Wszelkie przybory do robót piłeczkowych, forniery heblowane 1 m.□ od 1 zł. 80 do zł. 2 50 ct.
2370 5—15

Ważne
dla p. właścicieli maszyn i ekonomów

Oferujemy franko do każdej stacyi kolejowej w kraju: podwójnie odkwaszony olej wulkaniczny jako najtańsze smarowidło do wszelkich maszyn i w ogóle do każdego przemysłu za 100 Klg. złr. 18 z beczką.

Hübner i Hanke
we Lwowie, Rynek l. 38.
1769 5—?

IZYDOR WOHL
ulica Sykstuska l. 6
we Lwowie
poleca Szan. P. T. Publiczności
swój WYŁĄCZNY skład
HERBATY ROSSYJSKIEJ

		zł.	ct.
Kaysow, dosk. czarna ½ kilo		1	60
„ „ melange „ „		1	80
Suszong, wyborna „ „		2	—
„ najlepsza „ „		3	—
Melange karawanowa „ „		4	—
Fu-czu Fu	Nr. I. „ „	3	20
	„ II. „ „	4	60
	„ III. „ „	6	—
K. & S. Popow	funt 1 r. 60 k.	2	40
	„ 2 „ — „	3	—
	„ 2 „ 50 „	3	75
Wysiewki	wyborna ½ kilo	1	60
	H. prima „ „	1	80
	non plus ultra „ „	2	50

Łaskawe zlecenia odwrotną pocztą, opakowanie franco. (7081 26—?

Na święta Wielkanocne
Farbę na jaja (Pisanki)
bez trucizn (2174 5-8)

pakiecik wraz z opisem użycia we wszystkich kolorach po 3 i 6 ct. **srebrną i złotą** po 10 ct. (Pakiecik wystarcza do ufarbowania 15 do 20 jaj).

Za opłaconem przesłaniem należytości rozsełamy sortymenta powyższych farb po 80, 50 i 30 ct. Odsprzedającym opuszczamy znaczny rabat.

Glazurę bursztynową do pociągania podłóg po 1 złr, 20 ct. kilo **Masę do zapuszczania podłóg** po złr. 1. — kilo polecają

Hübner i Hanke
We Lwowie



Główny skład płaszczy gumowych

MĘSKIE
Czarne z najlepszej materyi żaglowej po zł 10, 11, 12 i wyżej.
Wełniane napuszczane kauczukiem od zł. 20 do 40.
z imitacyi pliszu i białe, czarne, żółte, liberyjne 2566 4-8

DAMSKIE
Rotonde, Havelock, Nevport, z najmodniejszych materyi gumowych od zł. 10 do 40.

poleca
MAGAZYN
wyrobów gumowych
R. Krimmera
we Lwowie hotel Żorża.

L. 338. (2640 2—3)

Konkurs.

W celu obsadzenia egzaminowanej akuszerki wyznania chrześciańskiego dla powiatu turczańskiego z siedzibą w mieście Turce rozpisuje się niniejszy konkurs.

Płaca roczna 120 zł. z funduszów powiatowych jako dodatek do prywatnych dochodów akuszerki.

Podania należycie udokumentowane mają być wniesione do Wydziału Rady powiatowej w Turce do 15 maja 1886, przy których przedłożyć należy:

1. Metrykę urodzenia,
2. Świadectwo moralności,
3. Świadectwo zdrowia,
4. „ ukończonych szkół,
5. „ złożonego z dobrym wynikiem egzaminu z akuszeryi.

Z Wydziału powiatowego
Turka, dnia 28 marca 1886.

Premiowane na wystawie przyr. lek. w Krakowie r. 1881

WSTRZYKIWANIE z MATICO
aptekarza
Henryka Blumenfelda
we Lwowie.

Wstrzykiwanie to, sporządzone z rośliny Matico [Piper angustifolium] znachodzącej się w południowej Ameryce, posiada nietylko znakomite własności prezerwatywne, lecz po kilkurazowem użyciu zastarzałe nawet cierpienia przewodu moczowego usuwa.

Cena 50 ct.

KAPSUŁKI Z MATICO
wyrobu aptekarza Henryka Blumenfelda
WE LWOWIE.

najlepszy środek przeciw rzerzącce (wywiorowi) upływowi nasienia męskiego, nieżytowi kanału moczowego i upławom kobiecym.

Kapsułki te są z części eteryeznych roślin „Matico Santale Kopaiwi Kubeby“ tak szczęśliwie złożone, że nie sprawiają żadnych doligliwości żołądkwych a skutek jest nadzwyczaj pewny i szybki.

Szczególnie zalecają się kapsułki w wypadkach, gdzie zapalenie chorobie towarzyszy.

UŻYCIE: dziennie 6 do 18 sztuk.

Cena 80 ct.

Główny skład w aptece Henryka Blumenfelda we Lwowie.
[1771 28—6]

500 dukatów
wypłacę temu, kto po użyciu
KOTHE'GO WODY NA ZĘBY
flaszka po 35 ct., dostanie kiedykolwiek znowu bolu zębów lub nieprzyjemnego odoru z ust.

Kothego „Zanschöne“
wyśmienity i szybko skutkujący środek do czyszczenia zębów, pudełko po 30 ct.; dobre i miękkie **szczoteczki do zębów** po 30 i 50 ct. poleca (3860 43—52)

Jan Jerzy Kothe
emeryt. dostawca nadworny w **Mödling** koło **Wiednia**
Villa Kothe.

We Lwowie prawdziwa do nabycia u p. apt. P. MIKOLASCHA ulica Kopernika i we wszystkich **aptekach,** handlach **korzennych i perfum, galanteryjnych i materyałów** itp. w Galicyi i Bukowinie

PIERNIK HYGIENICZNY
Ł. CZYŃSKIEGO
w Jarosławiu,

jest według licznych uznań i świadectw lekarskich niezawodnym środkiem dyetycznym w dolegliwościach leniwego trawienia jak dyspepsya, brak apetytu, niesmak, zgaga, odbijanie się, wzdęcie, obstrukcya, kongestya, hemoroidy, niedokrewność i w. i. — Cena za sztukę 20 ct. Do nabycia we wszystkich aptekach i handlach. 2353 13—?

Aptekarza Kazimierza Jonasza
„Eureka“
środek na usunięcie nagniotków, brodawek i innych narośli skórnych.

Środek ten rozpowszechnił się tak szybko i znalazł tak liczne uznanie, że wobec poniżej umieszczonych świadectw wszelkie zachwalanie staje się zbytecznem.

Świadectwa.

Wielmożny Panie!

Z przyjemnością oświadczyć mogę, iż pański środek na nagniotki „Eureka“ leczy radykalnie nagniotki, czego nie tylko ja ale i moi znajomi doświadczyli.
Z szacunkiem
Frańciszek Burzyński m. p.
c. k. notarjusz w Bursztynie

Wielmożny Panie!

Proszę o natychmiastowe nadesłanie sześciu flaszeczek „Eureki“. Środek ten znakomicie skutkuje przeciw nagniotkom.
Aleksy br. Mustatza
w Sadogórze, Bukowina

Wielmożny Panie!

Z przyjemnością i prawdziwą wdzięcznością zawiadamiam Pana, że środek przeciw nagniotkom pańskiego wynalazku „Eureką“ zwany, jest arcydoskonałem; uwolniłem się bowiem od tej plagi w przeciągu pięciu dni, smarując płynem tym nagniotki cztery razy na dobę.
Z poważaniem
Ezechiel Berzeviczy,
w Bołszowcach.

Wielmożny Panie!

Cierpiałem przez długie lata na bardzo dotkliwe i bolesne nagniotki i nie mogłem się ich w żaden sposób pozbyć, chociaż używałem wszelkich możliwych i nawet wychwalanych środków. Po rozmaitych próbach dowiedziałem się przypadkiem o Pańskiem niestety zamało jeszcze znanem „Eureka“ i po ośmiudniowem używaniu zostałem radykalnie wyleczony.

Czuję się tedy obowiązanym złożyć Panu najszczersze podziękowanie.
Z poważaniem
Henryk Ostrow Derdacki,
c. k. adyunkt sądowy i właśc. dóbr ziem.
w Bursztynie.

Główny skład „Eureki“ w aptece pod „złotym słoniem“ **Henryka Blumenfelda** we Lwowie, skąd wszelkie zamówienia odwrotną pocztą załatwia się.

144 **Cena flaszeczki 60 ct.**

Dyrekcya Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie
podaje do powszechnej wiadomości w myśl §. 11 statutu gradowego

Wykaz najwyższych cen
po jakich ziemiopłody w roku 1886 od gradu ubezpieczane być mogą:

rodzaj ziemiopłodów	w powiatach: A. Biała, Bochnia, Brzesko, Chrzanów, Dąbrowa, Gorlice, Grybów, Jasło, Kolbuszowa, Kraków, Limanowa, Myślenice, Mielec, Nowy Sacz, Nowy Targ, Nisko, Pilzno, Ropczyce, Tarnów, Tarnobrzeg, Wadowice, Wieliczka, Żywiec.	B. Brzozów, Cieszanów, Dobromil, Dolina, Drohobycz, Gródek, Jarosław, Jaworów, Krosno, Kałusz, Lisko, Lwów, Łańcut, Mościska, Przemyśl, Rawa, Rzeszów, Rudki, Sambor, Sanok, Stare Miasto, Stryj, Turka, Żółkiew, Żydaczów.	C. Bohorodczany, Bóbrka, Borszczów, Brody, Brzeżany, Buczacz, Czortków, Horodenka, Husiatyn, Kamionka Str., Kołomyja, Kossów, Nadwórna, Podhajce, Przemyślany, Rohatyn, Skałat, Sniatyn. Sokal, Stanisławów, Tarnopol, Tłumacz, Trembowla, Zaleszczyki, Zbaraż, Złoczów, Bukowina.
	Cena za 100 kilo ziarna złr. w. a.		
1. Zyto ozime	7·—	6·50	6·—
2. Zyto jare	7·—	6·—	5·50
3. Pszenica ozima	8·50	8·—	7·50
4. Pszenica jara	8·—	7·50	7·—
5. Jęczmień	6·50	6·—	5.50
6. Orkisz	7·50	7·—	6.—
7. Owies	6·50	6·—	5.50
8. Hreczka	7·—	6·50	6.—
9. Kukurudza	7·—	6·—	5·50
10. Proso	7·—	6·50	6·—
11. Groch	8·—	7·50	7·—
12. Bób	7·—	6·50	6·—
13. Fasola	9·—	8·50	8·—
14. Soczewica	8·50	8·—	7·—
15. Soczewica szelągowa	17·—	16·—	16·—
16. Wyka	6·50	6·—	5·50
17. Tymotka	23.—	22·50	22 —
18. Konicz czerwony	50·—	45·—	40·—
19. Konicz biały i szwedzki	55·—	50·—	45·—
20. Rzepak zimowy	11·—	10·—	10·—
21. Rzepak letni	10·—	9·—	9·—
22. Lnianka	9·—	8·50	8.—
23. Konopie przędziwo	22·—	20·—	18·—
24. Nasienie konopne	9·—	8·—	7·—
25. Len przędziwo	28·—	25·—	23·—
26. Nasienie lniane	11·—	10·—	9·50
27. Mak	28.—	25·—	22·—
28. Kminek	26·—	25·—	24·—
29. Anyż rosyjski	30·—	28·—	25·—
30. Anyż płaski	28·—	26·—	24·—
31. Kartofle	1·50	1·20	1·—
32. Chmiel			

Ponieważ rodzaj kultury i gatunek uprawionego chmielu wpływa na znaczne różnice jego cen, bez względu na okolice kraju, przeto oznaczenie ceny przy ubezpieczeniu pozostawia się w każdym pojedyńczym wypadku właścicielowi. — Wolno będzie wszakże Dyrekcyi lub Reprezentacyi w pedyńczych wypadkach ceny chmielu podane do ubezpieczenia w poruzumieniu z właścicielem modyfikować.

Ceny ubezpieczone, a nie ceny targowe, będą służyć w razie gadobicia za podstawę wynagrodzenia.

Wolno jest podawać do ubezpieczenia ceny niższe od wyżej oznaczonych; cen wyższych Dyrekcya do ubezpieczenia w myśl § 11 Statutu przyjąć nie może. **Wynagrodzenie wszakże za chmiel obliczane będzie wedle cen targowych z miesiąca Października, a nie wedle cen ubezpieczonych.**

Dyrekcya Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie.
Z. Słonecki. M. Łepkowski. H. Kieszkowski. (2140)

(Przedruk nie będzie płacony).

Freiwaldau pod Gräfenbergiem

(miasto na Szląsku austr.)

Hydropata Dr. Kofranyi

autor dzieła: „Die Gräfenberger Wasserkur“
przyjmuje chorych do leczenia za pomocą **hydropatyi, elektroterapii,** tudzież **nacierania (Massage).** (2111 4-5)

☛ Względem mieszkań należy zgłaszać się wcześniej pod powyższym adresem.

Nowości z konfekcyi damskiej

☛ *modele paryskie i wiedeńskie* ☚

jakoto:

Kostiumy, Dollmany, Zarzutki, Paletoty, Płaszcze etc.

również

Materye wełniane wiosenne i letnie

PERKALE, FOULARY, SATYNY etc.

poleca w największym wyborze

ul. Karola **Magazyn Schayerów** Ludwika 3.

2240 7-?

Ogniem i mieczem

12 illustracyj Juliusza Kossaka

wyszły już w komplecie

i są do nabycia za cenę:

duży format w prowizorycznej okładce za	8 złr.
duży format w ozdobnej okładce	12 złr.
mały format w papierowej okładce	4 złr.

We wszystkich znaczniejszych księgarniach i w zakładzie fotograficznym

E. TRZEMESKIEGO we Lwowie.

Hotel Europejski. (2839 1-3)



Na liberyę

dreliszki i materye

meter od 30 ct. i wyżej we wszystkich kolorach

oraz rękawiczki liberyjne

poleca handel

F. Knauera i Syna

„pod złotym Lwem”

Lwów, plac Kapitulny

Próbki na żądanie odwrotną pocztą franco.

(2531

IWONICZ

Zakład zdrojowo kąpielowy oddalony o godzinę drogi od stacyi kolei Transwersalnej „IWONICZ“

otwarty od 20 maja do końca września.

Posiada zdroje „szczawy alkaliczno słonej, jod i brom zawierającej“ skuteczne w chorobach skrofulicznych i ich następstwach w obrzmieniach i ropieniach gruczołów w zapalaniach okostny, próchnieniach kości i wysiękach około stawowych. W chorobach skórnych syfilitycznych; w rozlicznych chorobach kobiecych.

W trzech budynkach łazienkowych wydaje się prócz mineralnych także kąpiele borowinowe, nadzwyczaj w żelazo i kwas mrówczany obfitujące, obojętne, igliwiowe, żelaziste i zimne w stawie i oddzielnych łazienkach z natryskami.

Pora kąpielowa podzielona na 3 sezony: do 20 czerwca, 20 sierpnia i do końca września, mieszkania w 1 i 3 sezonie o 1/3 tańsze.

Zakład ze względu na jego położenie w uroczej podkarpackiej okolicy nadaje się szczególniej do kuracyi klimatycznej, dla tego też zaprowadzono w nich obok specyalnej, także kuracyę żętyczno mleczną i możliwe inne dogodności i uprzyjemnienia pobytu. Rady lekarskiej udzielają Dr. Klemens Dębicki i dr. Zygmunt Rieger. c. k. radca zdrowia.

Wody Iwonickie i ich przetwory jak **sól** zdrojową i znakomity **ług** oraz **muł** na okłady, posiadają wszystkie główne składy wód mineralnych i apteki w kraju i zagranicą.

Zamówienia mieszkań przyjmuje i przewodniki bezpłatnie i franco rozseła

Dyrekcya.

(2721 1-10)

Apteka pod Gwiazdą PIOTRA MIKOLASCHA

we Lwowie,

poleca między innemi następujące środki lekarskie, dyetetyczne i kosmetyczne bądź własnego wyrobu, bądź też sprowadzane, które mają rzeczywistą wartość na doświadczeniu długoletniem opartą:

Apteczki homeopatyczne
w ziarnkach Dr. Lutzégo w Cöthen i w płynie własnego wyrobu o różnej ilości środków, także środki pojedyncze w płynie i w ziarnkach.

*** Wody lecznicze musujące**
Alkaliczna, na przeróżne katary kaszle i t. p. **Żelazista,** przeciw błednicy, niedokrewności i t. p. **Gorżka** na rozwolnienie. **Magnowa** przeciw kwasom żołądka, zgadze i t. p. **Salicylowa** przeciw bolom nerwowym artrytycznym, febrze i t. p. **Litowa** na cierpienia pęcherza i nyrek i t. p. **Jodowa i Bromowa** zawierające jodu lub bromu daleko więcej jak rodzime wody Iwonickie, Rymanowskie, Hallskie itd. —**Chromowa** Dr. Güntza przeciw siphylis, wreszcie **Limoniada angielska musująca,** łagodny środek rozwalniający.

Olej rybi z miętusa
naturalny, nieczyszczony, ale prawdziwy najlepszy środek dla dzieci limfatycznych i szkrofulicznych olej biały, który często nawet nie jest olejem rybim, nie ma wartości leczniczej.

Wódka francuska
bez soli i z solą według przepisu W. Lee sporządzona ma być środkiem znamienitym w przeróżnych dolegliwościach tak wewnętrznych jakoteż zewnętrznych.

*** Preparaty salicylowe**
Proszek do zębów salicylowy i **woda do zębów** i ust salicylowa, są środkami konserwującemi zęby i dziąsła, chronią od psucia się zębów, niszczą zarodki pruchnienia i odbierają oddechowi woń nieprzyjemną.

*** Warburga Tynktura przeciw febrze**
dawno znany, pewny środek przeciw zimnej febrze, także **pigułki** podobnego składu

Laseczki przeciw Migrenie i Po-Ho
środek chiński przeciw migrenie, do nacierania nerwu bolącego, skroni, za uszami.

*** Proszek fiakierski**
(Fiaker Pulver),
środek ludowy przeciw kaszlom, chrypkom i duszności.

*** Woda kolońska**
znakomitej jakości, równająca się wyrobom różnych farinów, ale o połowę tańsza.

Maść cudowna Hamburska
bardzo dawny środek przeciw ranom różnego rodzaju.

Esencya do ócz Romershausena
oryginalna, środek wyborny przeciw osłabieniu wzroku, zapaleniu ócz i t. d.

Ekstrakt Oliwy słuchu
w różnych wypadkach upośledzenia słuchu, po chorobach lub wskutek przeziębienia.

Nestle'go Pokarm dla dzieci
zastępujący całkowicie **pokarm z piersi.**

Mleko zgęszczone
nadające się toż samo jako pokarm dziecięcy, lub też w podróży i w okolicach nieobfitujących w nabiał.

*** Pomada Alcaloide**
wynalazku Piotra Mikolascha wyborny środek przeciw wypadaniu włosów i na wzmocnienie porostu.

Morasa Płyn wzmacniający włosy
może być użyty sam przez się lub wespół z powyższą pomadą.

*** Proszek mięsny**
znakomity w przypadkach osłabienia, w chorobach wycieńczających lub w rekonwalescencyi.

Wata gośćcowa Pattisona
do okładania członków gośćcem lub reumatyzmem nawiedzonych.

Olejek ze szpilek sosny naszej i Olejek ze szpilek sosny alpejskiej
(Latschen Kieferöl)
służą do napełnienia pomieszkania zapachem drzew szpilkowych, który to zapach działa zbawiennie na płuca i wszystkie organa oddechowe. Używa się za pomocą rozpylacza.

*** Środek na nagniotki**
wyborny, który użyty według przepisu w przeciągu kilku dni doprowadza każdy nagniotek do takiego stadyum, iż daje się łatwo całkowicie wyjąć bez najmniejszego bolu a nagniotek na tem miejscu już nie odrasta.

Bromum solidificatum
środek koniecznie potrzebny do odwietrzenia izb po chorych na choroby zaraźliwe.

Balsam Vetoriniego
oryginalny i własnego wyrobu, środek do użytku we- i zewnętrznego przeciw różnorodnym dolegliwościom.

Godzięblna
do nacierania członków dotkniętych reumatyzmem, gośćcem lub newralgią, usuwa ból na długi czas.

*** Mentyna**
służy do płukanek, może być jednak użyta także wewnętrznie na bole w żołądku.

Cachou
usuwa zapach potraw i woń tytoniu z ust. Bardzo wygodny środek gdyż maciopki kawałeczek wystarcza do osiągnięcia powyższego celu,

Szczoteczki do zębów
najlepsze z pierwszorzędnej fabryki w Paryżu, różnej szerokości i twardości.

Perfumy francuskie
Triples extraits: Fiołków, Resedy, Millefleurs, Patchouli Ylang-Ylang, Jaśmin, i t. p., napełniane tu do flaszeczek mniejszych i większych, przez co te same perfumy, które z Paryża w flakonach przychodząc bardzo drogo kosztują, daleko są tańsze.

Kakao odtłuszczone
w proszku do sporządzenia napoju nader zdrowego i tuczącego.

Czekolada homeopatyczna
czyli zdrowia, składająca się z czystego kakao i cukru bez innych przypraw i korzeni.

Kawa homeopatyczna
Dr. Lutzégo, dająca zdrowy napój, tożsamo:

*** Kawa żołędziowa.**
obydwie daleko smaczniejsze i zdrowiu służące jak wszystkie kawy z cykoryi, fig i t. p.

*** Ocet desinfekcyjny**
służy przez rozpylanie lub rozgrzewanie na blasze do odwietrzania pomieszkania podczas chorób i do usunięcia zapachu potraw po jedzeniu.

*** Puder ryżowy**
czysty bardzo miałki, nieszkodliwy płci, przeciwnie konserwujący, odciągający gorąco i wsiąkający tłusty pot.

*** Płyn na odmrożenie**
osobliwie na odmrożone ręce, które w krótkim czasie całkowicie do stanu normalnego przyprowadza.

Krowianka Morawska
humunizowana nadchodzc co kilka tygodni w świeżym stanie.

*** Cukierki i Czekoladki z santoniną**
przeciw robakom i glistom u dzieci

Środki gwiazdką oznaczone są wyrabiane w aptece pod Gwiazdą.

Apteka pod Gwiazdą utrzymuje wielkie składy **przyborów chirurgicznych** z kauczuku i innych materyałów z pierwszych fabryk niemieckich i francuskich, mianowicie: **Wstrzykawki** różnorodne z kauczuku, szkła, cyny i do różnych celów, **pończochy elastyczne, poduszki kauczukowe worki na lód, płótno kauczuk** do podkładek **respiratory, bougies i katetery** przeróżne, **przepaski, koneweczki Esmarcha i Hegara, mlekociągi, pędzle do ócz i do gardła, flaszki do karmienia dzieci** i różne inne tak dla lekarzy jakoteż dla publiczności. **Opatrunków Listera ma skład główny** najpierwszej fabryki tych wyrobów **Hartmana i Kieslinga** jest więc w możności sprzedawać taniej niż każda konkurencya.

Adres na telegramy i listy: Apteka Mikolascha Lwów.

[8455 34—?]

(2742 3—3)

Niniejszem podaje się do wiadomości wszystkich interesowanych, że

p. **Aleksy Szczerban.**

były ekspedytor i insercyjny agent „Miru“ nie ma ze strony wydawnictwa upoważnienia do zawierania insercyjnych interesów, ani do inkasowania dotyczących należytości.

Administracya „Miru“

Na Święta

Zaszczytnie znany od kilkunastu lat

Handel Win

Maxa Wikslą

przy ulicy **Ormiańskiej l. 5,** sprowadził zeszłego roku **600 wiader wina czerwonego i kilo kaset beczek** wina białego, zakupionego od producentów na miejscu jako wino zdrowe i czyste.

Za wiedzą **Świetnego Magistratu stołecznego miasta Lwowa** wysłałem próbki mego wina czerwonego w flaszkach z pieczęcią Magistratu do jedynej na całą austro węgierską monarchię **Stacyi chemicznej** dla wina w **Klosterneuburgu**, zkąd otrzymałem do liczby 1160.610 poświadcznie od dyrektora profes. **dra Roeslera**, że **wino moje nie zawiera żadnych domieszek w innych winach znajdowanych, że nie ma w niem ani aniliny ani innego środka do farbowania, słowem że jest zupełnie czyste i zdrowe.**

Na żądanie mogę okazać świadectwo.

Szanownym odbiorcom na prowincyi przesyłam wina we wszystkich jakościach od 3 butelek począwszy, zaś na miarę w beczułkach od 4 litry i wyżej.

Śmiało tedy mogę polecić moje wina Szanownej publiczności na święta.

Z uszanowaniem

MAX WIKSEL.

(2695 10-16)

MAGAZYN KRAWIECKI

Szymański & Maulik

ulica Lipowa vis a vis miejskiej propinacyi

w Stanisławowie.

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić szanownej P. T. publiczności że otrzymaliśmy wielki zapas towarów modnych na sezon wiosenny i letni z pierwszorzędnych fabryk angielskich francus. i berneńskich.

W pracowni naszej zatrudniamy fachowo wykształconych ludzi ze Lwowa i Wiednia zaś Pan Maulik który lat 15 w pierwszorzędnych pracowniach w Wiedniu jako przykrawacz pracował zakładem tym jako wspólnik kieruje tak że jest nam możebnem najwybredniejszym wymaganiom szanownej P. T. zadość uczynić.

Tuszymy sobie zatem nadzieję że szanowna P. T. publiczność raczy licznie zamówieniami nas zaszczycić a przekona się o wzorowej robocie i o prawdziwej taniości naszego zakładu.

W okoliczne miejsca na żądanie kilku osób wysyłamy przekrawacza do zdjecia miar.

Wzory materyi wysyłamy na żądanie franko odwrotną pocztą.

(2308 6-8)

ZAKŁAD FROTERSKI
T. BEDNARSKIEGO

we Lwowie, Łyczaków l. 46.

Przyjmuje zamówienia we Lwowie i na prowincyi do zaprawiania, froterowania i lakierowania podłóg.

(2738 2—4)

Sprzedaje płyny zupełnie do zaprawy przygotowane w różnych kolorach, które prędko schną i ładny połysk dają 1 kilo złr. 1.50 i złr 1.80.

1 kilo wystarcza zupełnie do zapuszczania dużego pokoju.

Do nabycia w handlach korzennych p. Schramma plac Halicki l. 22, i p. Mayera róg ulicy Łyczakowskiej.

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem

na rok

1886

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w ekspedycyi

„GAZETY LWOWSKIEJ“.

Zamiejscowi zechcą przysłać **2 zł. 70 cnt.,** z których przypada 10ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przysełamy Szematyzmu.

Jabłka suszone bez dymu

obierane, krajane i drelowane 1 kilo po ... 50 ct. w woreczkach 5 k... ...owych franco sprzedaje

Ł. K. w Pistyniu.

(8200 47-5)

Pierwszy włos srebrzysty

jest złowrogą przepowiednią stopniowego a rychłego posiwienia, którego bezpośredniem następstwem jest, iż jeszcze dość młode i pełną siły żywotnej osoby przemieniaja się w starce. Najnowszym istnie zdumiewającym środkiem do nadania siwiejącym i siwym włosom barwy pierwotnej jest

Bernhardyna

wynalazku dra Bernharda w Paryżu, składająca się z pomady i likieru. Bernhardyna nie jest ani farbą ani t. z. Regeneratorem, nie barwi zatem natychmiastowo i nie odmładza jakto mylnie powiadają. Bernhardyna działa stopniowo i posiada następujące zalety: Nie zawiera pod gwarancyą składników trujących, nie zlepia i nie zanieczyszcza włosów, nie plami skóry i bielizny, nie sprawia ani bolu ócz ani bolu głowy, nie pozostawia po sobie nieznośnego odoru siarki i konserwuje włosy w zprowiu aż do późnego wieku.

Cena 2 zł. Skład **w aptece Ruckera we Lwowie.** (2798 1-10)

5 kilowe

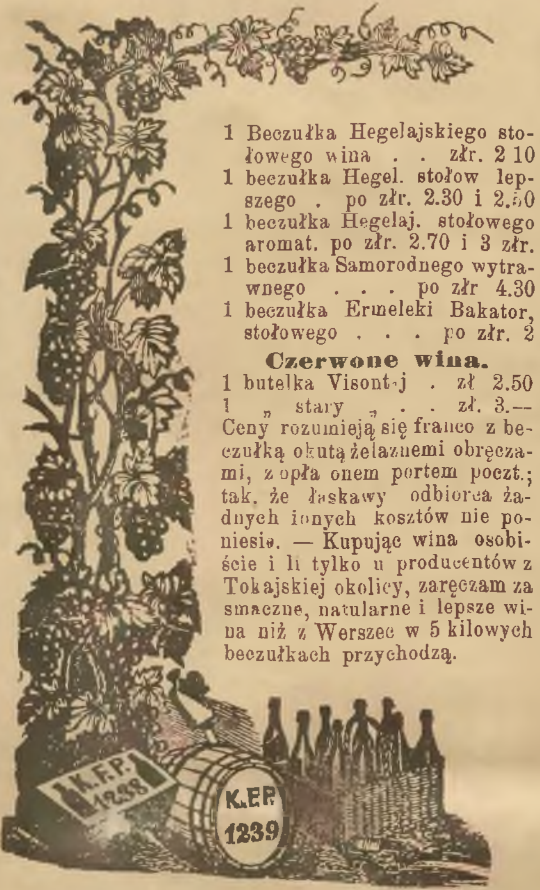
Beczułki WINA

poleca handel (5895 15 - ?)

HEGELAJSKO-TOKAJSKICH WIN

K. F. Popowicza

w Tarnopolu.



1 Beczułka Hegelajskiego stołowego wina . . złr. 2 10
1 beczułka Hegel. stołow lepszego . po złr. 2.30 i 2.50
1 beczułka Hegelaj. stołowego aromat. po złr. 2.70 i 3 złr.
1 beczułka Samorodnego wytrawnego . . . po złr 4.30
1 beczułka Ermeleki Bakator, stołowego . . . po złr. 2

Czerwone wina.

1 butelka Visontej . złr 2.50
1 „ stary „ . . zł. 3.—

Ceny rozumieją się franco z beczułką okutą żelaznemi obręczami, z opła onem portem poczt.; tak, że łaskawy odbiorca żadnych innych kosztów nie poniesie. — Kupując wina osobiście i li tylko u producentów z Tokajskiej okolicy, zaręczam za smaczne, naturalne i lepsze wina niż z Werszec w 5 kilowych beczułkach przychodzą.

Proszę o łaskawe zamówienia.

Zarząd tartaku **w Serednem** poczta Wojniłów sprzedaje **sztachety dębowe** 1 m. 30 ctm. długie 4 ctm. w kwadrat grube, 100 sztuk z dostawą do kolei po 5 złr. 25 ct., 1.000 sztuk po 50 złr. Rygle dębowe $6\frac{1}{2}$ ctm grube 10 ctm. szerokie metr po 20 ct. Można również dostać brusy dębowe 3" i deski $1\frac{1}{2}$" 2170 7—8

Röslera
woda do zębów i ust

jest bezsprzecznie najlepszym środkiem od bolu zębów i służy także równocześnie do utrzymania zębów w czystości. Ta od wielu lat sprawdzona i sławna woda do ust usuwa jednocześnie każdy nieprzyjemny odór w ustach. — Flaszka 35 ct.

R. Tüchler aptekarz,

(W. Röslera synowiec, następca)

we Wiedniu, I., Regierungsgasse, 4.

Prawdziwa do nabycia we Lwowie w apt. Zygmun. Ruckera, w Kutach w apt. A. Zagajewskiego; w Warężu w apt. w Kołomyi u Stenzla apt. w Tarnopolu u H. Kahanego, apt., w Sokalu Eug. Wysoczański. w Wareżu B. Krzywobłocki. apt. [4532 24 - ?]

WIOSNA 1886.

Świeży transport najmodniejszych **parasolek, wachlarzy, krezek, gorsetów kapeluszy męskich,** w najnowszych fasonach.

Płaszczy gumowych od deszczu i od prochu **buty i bucik, krawaty angielskie. Koszule, kołnierze i mankiety.** Postumenta różnego rodzaju z **bronzu i z drzewa.**

Roboty ręczne na kanwie, przybory do robót kobiecych i do krawieczyzny

poleca w największym wyborze: magazyn towarów galanteryjnych i norymbergskich

JANA KREMPY

w JAROSŁAWIU.

(2792 2—6)

Uznaną powszechnie za najlepszą
masę
do zapuszczania podłóg
polecają
Hübner i Hanke
we Lwowie.

Odsprzedającym dajemy odpowiedni rabat. (797 42—?)

L. 410. (2743 3—3)

Obwieszczenie

Wydział Rady powiatowej brodzkiej podaje do wiadomości opodatkowanych w powiecie, że rachunki z dochodów i wydatków Rady powiatowej za rok 1884 zostały w myśl §. 30 Ust. o Repr. pow. wyłożone w biurze Wyyziału na dni 14 do przejrzenia.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Brody, dnia 6 kwietnia 1886.

HANDEL
Karola Bałłabana
poleca
pod nazwiskiem
Syriusz
we LWOWIE sprzedawaną
KAWĘ

w najlepszej jakości 1 kl. po 1 zł. 50 ct.

$4^3/_4$ kl. tej kawy wysyłam **franko** na każdą stacyę pocztową za zł. 7 20 ct.

(1876 10—5)

W chorobach sekretnych obojga płci, również w niedokrewności, bladaczce w patologicznym nadmiarze lub braku regularności w ogóle w słabościach płciowych u pań i panien udziela zaręczając absolutną tajemnicę skutecznej rady i pewnej pomocy lekarskiej, od kilkunastu lat ordynujący

Specyalista w chorobach tajemnych i płciowych

w Rynku l. 29, pierwsze piętro, przechodnia kamienica we Lwowie, przyjmuje tylko od 12 do 1 w południe a od $\frac{1}{2}$6 do $\frac{1}{2}$7 wieczorem. Na listowne zgłoszenia pod adresem „W. Gierlach Rynek l. 29“, odpowiada odwrotną pocztą i wysyła lekarstwa.

663 22—?

Cieplice Trenczyńskie

na Węgrzech, 30 minut od stacyi kolej. Tepla-Trenczyn-Teplitz. **Termy siarczane od 28°—32° R.,** najskuteczniejsze w cierpieniach gośćcowych, artrytycznych, nerwobolach i t. d. Zakład wygodnie urządzony, leży w pysznej dolinie Małych Karpat. Pobyt przyjemny i tani. Początek sezonu 1 maja. **Z Krakowa** przez Trzebinię, Oderberg, Sillein, Tepla **do zakładu 9 godzin drogi.** Na większych stacyach bilety tam i napowrót 33% tańsze. Podręcznik inform. **Dra Filipkiewicza** we wszystkich księgarniach. Broszury i wyjaśnienia udziela na żądanie bezpłatnie

Książęcy zarząd kąpiel'owy.

2770 1-6

Do sprzedania

pod korzystnemi warunkami, **we Lwowie w śródmieściu**

trzypiątrowa kamienica

mocno zbudowana, z dachem cynkowym wewnątrz w dobrym stanie utrzymywana.

Bliższa wiadomość w sklepie **p. Bolesława Mikulińskiego we Lwowie** przy placu **Halickiem l. 12.** 1411 2—3

Ostrzeżenie przeciw podrabiaczom.

Pastilles de

TAMAR INDIEN GRILLON

Owoc przeczyszczający, orzeźwiający

PRZECIW

ZATWARDZENIU

i słabościom które mu towarzyszą jako to: KRWAWNICOM, ŻÓŁCI, BRAKOWI APETYTU, DOLEGLIWOŚCIOM ŻOŁĄDKA I KISZEK i.t.d.

Bardzo przyjemny do zażywania,— nie zawiéra w sobie żadnej cząstki drażniącej, — bierze się nie zmieniając w niczém ani przywyknień ani zatrudnień codziennych.

Niezbędny i nieszkodliwy nawet kobietom brzemiennym, położnicom, dzieciom i starcom.

Spzedaje się we wszystkich składach materyałów aptecznych i w aptekach.

Paris, E. Grillon, 27, rue Rambuteau.

2162

SPARADRAP CHIRURGICAL A LA GLU de A. BESLIER

40, rue des Blancs-Manteaux, PARYŻ

Plaster ten nie podobny do żadnego ze znanych posiada wszelkie przymioty jakich oddawna lekarze wymagali: wielką chwytność, wielką podatność, łatwość przechowania, bezwarunkową nieszkodliwość nawet na delikatnej skórze u najmłodszych dzieci, bez względu na przeciąg czasu jaki zostaje w zetknięciu z ciałem. Sprzedaje się w kształcie pasów jeden metr długich w pudełkach

We Lwowie: w aptekach PP. Mikolascha, Wewiorskiego i Krzyżanowskiego.

(1189)

Chorych na płuca, piersi, gardło,

i astmę zwraca się uwagę na wypróbowaną przez lekarzy, a tysiącami świadectw, jako skutecznie uznaną a przeze mnie w środkowej Rossyi wynalezioną i po mojem nazwisku zwaną roślinę medyczną „**Homeriana**“. Broszurę o takowej przesyłam bezpłatnie i franco. Pakiet „**Homeriana**“ w wadze 60 gramów, które wystarczą na 2 dni kosztuje 70 ct. i zaopatrzony jest w dowód prawdziwej jakości moim podpisem **Paweł Homero**, W prawdziwym gatunku otrzymać można tylko bezpośrednio u mnie lub w moim składzie **we Lwowie** u pana **Zygmunta Ruckera**, aptekarza „pod srebrnym orłem“. **W Brodach** u Maksymiliana **Redera**, aptekarza.

Przestrzegam przed zakupnem polecanej przez inne firmy a nieprawdziwej herbaty „**Homeriana**“ **Paweł Homero w Tryeście** (w Austryi) wynalazca i fabrykant jedynie prawdziwej herbaty z rośliny „**Homeriana**“ (971)

Pracownia i Skład
GOTOWYCH SUKIEN MĘZKICH
Pawła Piątkowskiego





we Lwowie, plac Halicki l. 13.

Dziękując za dotychczasowe względy Szanownej P. T. Publiczności, polecam i nadal moją pracownię, zaopatrzoną w najnowsze i najmodniejsze towary **wiosenne i letnie** po umiarkowanych cenach. Zaopatrzyłem mianowicie mój magazyn w gotowe i tanie suknie męzkie, tak, że można nabyć **cały garnitur własnej roboty za 13 złr. 50 ct.** i wyżej. [5170 3 - ?]

Marynarki w cenie 8 złr. Pantalony męzkie 3 zł. 50 ct. Kamizelki 2 zł. 50 ct.

Wykonywam oraz wszelkie zamówienia w miejscu i na prowincyę akuratnie i po umiarkowanych cenach

EKSTRAKT ORZECHOWY!

Najlepszy i najpraktyczniejszy środek do farbowania siwych włosów, wynalazku **A. Maczuskiego** w Wiedniu, Kärntnerstrasse 26.

Ekstraktem tym, który wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej farbować można siwe włosy na kolory: **blond, szatyn, brunatny i czarny,** nadając włosom najdalej po 15 minutach kolor naturalny, tak że kolor ten przy myciu nie schodzi. Ze wszystkich znanych farb do włosów, **ekstrakt orzechowy,** jako czysto-roślinny ani zdrowiu ani włosom nieszkodliwy, bez porównania lepszy jest od wszelkich innych farb, części metaliczne zawierających.

CENA
) 1 flakon ekstraktu orzechowego po złr. 1·50 i złr. 3·—
) 1 słoik pomady orzechowej po złr. 1·— i złr. 2 —
) 1 flakon olejku orzechowego po złr. 1·— i złr. 2 —

Składy we **Lwowie** u **Zygmunta Ruckera,** aptekarza i we wszystkich składach perfumeryi i fryzyerów. (1730 7—20)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z c. k. ... f